

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 10, a za odroczenie do umów coplaça się kop. 5.
Numer pojedynczy w kancelarze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. 9 (w tem miesiąć się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
 Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadysyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: ss. Prospera B. i Wilhelma Op.
 Jutro: ss. Jana i Pawła MM.
 Niedziela: s. Władysława króla węgiersk.
 Poniedziałek: s. Trenusza Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 41
 Zachód „ 8 „ 23
 Długość dnia godzin 16 minut 42
 Ubyło „ „ „ 1

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:” Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: ss. Piotra i Pawła Apostołów.
 Środa: ss. Emilii i Lueyr PP.
 Czwartek: s. Teodoryka Kapłana.
 Piątek: Nawiedz. N. Marji P. i Ottona B.

— Na odpust wczorajszy z powodu dorocznej uroczystości Narodzenia św. Jana Chrzciciela, zebrał się liczny pobożni do kościoła archikatedralnego, gdzie odbywało się tak zrana jak i po południu solenne nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniem wczasie Sumy i z procesjami tak zrana jak i po południu.

Święty Jan Chrzciciel jest patronem rzeczonyj swiatyni, która też imię jego nosi.

Wotywe odpustową odprawił JX. Kozłowski; słowo zaś Boże, wczasie Sumy celebrowanej przez JX. Retkiego, głosił JX. Leon Jungowski, regens konsystorza.

Nieszporne nabożeństwo odprawił JX. Kucharski.

— Odpust czterdziestogodzinny Opatrzności Boskiej, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o którym wczoraj wspominaliśmy, nie rozpoczął się dziś — przypada on dopiero w przyszłym tygodniu, gdzie od piątku przez trzy dni z kolei uroczystości odbywać się będzie.

W nadchodzącą zaś niedzielę, t. j. pojutrze, obchodzona będzie tylko doroczna pamiątka Poświęcenia tego Przybytku Pańskiego. W dniu jutrzejszym odbędą się pierwsze już uroczyste Nieszpory.

W dniu jutrzejszym też odbędą się już pierwsze uroczyste Nieszpory w kościele archikatedralnym św. Jana, gdzie w niedzielę rozpoczyna się odpust czterdziestogodzinny.

— W rozkazie zarządzającego ministerstwem oświecenia z dnia 28 maja r. b. czytamy: „Wyrazem zostaje uznaniem ministerjum oświecenia: nauczycielowi muzyki warszawskiego seminarjum nauczycielskiego, dyrektorowi orkiestry teatrów warszawskich Müncheimerowi — za ciągłą pieczołowitość o potrzebach uczących się i urządzone przezeń w bieżącym roku szkolnym koncerty na ich korzyść.” (Prav. wiad.)

— Zarządzający oddziałem Banku polskiego w Łonży, Lesław Taczanowski, mianowany został radcą stanu. (Prav. wiad.)

ORGANIZACJA SANITARNA.

(Przygotowawcze prace do organizacji sanitarnej w Petersburgu, Moskwie i Warszawie.)

(Dalszy ciąg. — Patrz nr 138.)

Komisja petersburska niejednokrotnie przychodzi do wniosków, które zdaje się mogą bez korekty być odniesionemi i do innych miast, w szczególności zaś do Warszawy.

CHYBIONA POWIEŚĆ.

PRZEZ
BOLESŁAWA PRUSA

(Ciąg dalszy. — Zobaczyć nr 137.)

— I słusznie! — wrócił szatyn półgłosem.
 — He? — spytał Dragonowicz.
 — Chora jest anemiczna; krew musimy bardzo szanować...

— Więc pan dobrodziej nawet przy zapaleniu płuc nie stawiasz baniek? — zawołał Dragonowicz. — A to co nowego słysze!

I począł się śmiać, zacierając ręce.
 — Tu niema zapalenia płuc...
 — Jaki niema?... A co mówią lewe płuco...
 — Lewe nie nie mówi. Prawe jest cokolwiek zajęte...

— Jaki prawe?... — krzyknął Dragonowicz. — Ja mówię, że lewe!...

— A mnie auskultacja mówi, że prawe...
 — W jaki sposób pan uważasz prawe płuco? Czy to które u chorego leży po prawej stronie, czy to które lekarz znajduje naprzeciw swojej prawej ręki?

— Naturalnie, że u chorego prawe płuco leży po stronie prawej.

Dragonowicz tak się zaperzył, że na chwilę onie miał. Oponował jednak wzruszenie i zaczął mówić ciszej siląc się na ironję.

— Dobrze!... prawe!... dobrze!... niech i tak będzie...

I tak niezawodnym jest dla komisji, iż przepisy ustawy lekarskiej i budowlanej są w mnóstwie wypadków lekceważonemi; okazuje się to odnośnie do suterenu.

Według obowiązującego prawa w Petersburgu nie wolno jest urządzać mieszkań w suterenu w tych częściach miasta, które uległy zalewowi w r. 1824; tymczasem według Erismana suterenowe mieszkania w tych właśnie dzielnicach liczą się na setki i podłoga ich sięga na 1/2 do 1 1/2 metra niżej poziomu ulic.

Dalej też sama ustawa budowlana stanowi, że mieszkań niższych jak na 3 1/2 arszynów (2,48 metrów) w Petersburgu urządzać nie wolno; tymczasem z pomiędzy zwiedzonych przez dr E. mieszkań suterenowych 94% nie posiadało tej obowiązującej wysokości.

Dr Erisman, zastanawiając się nad przyczynami tego tak jawnego naruszenia prawa, przychodzi do wniosku, że główną przyczynę stanowi brak odpowiedniego dozoru i kontroli nad tem, czy i jak prawo jest wykonywanem.

„Każde prawo kępujące osobistą swobodę lub dotykające osobistych interesów jakiegobądź części ludności (w danym tu wypadku interesów właścicieli) spełnianie bywa wtedy jedynie, jeżeli z jednej strony istnieje wystarczająca kontrola czuwająca nad jego wykonaniem i jeżeli z drugiej strony w stosunkach ekonomicznych, w potrzebach i w moralnem przekonaniu ludności, która słuszność danego prawa uznaje, tkwi rękojmią jego wykonania.

„Władza prawodawcza, stanowiąc w interesie zdrowia publicznego jakiegobądź przepis, jednocześnie winna przedsięwziąć środki w celu, iżby spełnienie tegoż przepisu ze strony ludności ulegało jaknajsurowszej kontroli a przytem iżby ta kontrola — Boże broń! — nie była jedynie pozorną, jedynie istniejącą na papierze; pozorna kontrola to pierwsza pobudka do lekceważenia prawa, kontrola taka poprostu demoralizuje ludność, pobudza ją do otwartego przeciwdziałania prawu i podkopuje wszelkie dlań uszanowanie.”

Dowodów tego lekceważenia prawa i braku surowej a nadewszystko sumiennej kontroli spotykamy niemało w sprawozdaniu komisji petersburskiej.

Tak np. w dzielnicy spaskiej w gmachu korpusu paziów w pracowni krawieckiej, przeznaczonej dla 12 do 15 osób, znaleziono osób 30, co pochodzi ztąd, że tak krawiec jak i szewe przewodniczący w pracowniach korpusów, prócz robót dla korpusu wykonywanych, podejmują się roboty dla osób prywatnych i

takową robotę w warsztatach korpusu za pomocą najjętych do tego robotników wykonywają.

Inspektor okręgowy Nikifin, opisawszy istotnie straszny nie do uwierzenia stan Hutujewskiej wyspy w dzielnicy narwskiej, w końcu powiada: „ze wszystkiego się pokazuje, iż nieporządki sanitarne na Hutujewskiej wyspie nie są bynajmniej wyłącznie wynikiem ruchu fabrycznego w zakładach przemysłowych tam istniejących, lecz raczej nieporządek ten jest przedewszystkiem wynikiem absolutnego braku w tej dzielnicy przez długi przeciąg lat wszelkiego dozoru sanitarnego i policyjnego.”

Komisja petersburska przekonała się jednak nie tylko o braku wszelkiej lub o istnieniu tylko pozornej kontroli sanitarnej, ale podobnie, jak to uczynił podkomitet obywatelski w swych „opinjach”, powiada, że jakkolwiek niezawodnie do wspomnianych nieporządków w wysokim stopniu przyczynił się „brak stałego, czynnego i uczciwego dozoru”, ale jednocześnie powodem ich był i brak „obowiązujących przepisów”, dotyczących tego co ma być karaniem i zakazywanem w interesie ochrony zdrowia publicznego.

Po bardzo szczegółowem zestawieniu wszystkich artykułów rozmaitych praw, ustaw i instrukcyj dziś obowiązujących a mających jakiegobądź związek z ochroną zdrowia publicznego, pp. Lichaczew i Wołkow, którym komisja petersburska poleciła zbadać kwestję ustawy sanitarnej dla miasta Petersburga, przychodzi do następującego wniosku:

„Tak więc prawodawstwo nasze bynajmniej nie obejmuje całego obszaru ochrony zdrowia publicznego.

„Co do bardzo wielu zagadnień daje tylko wskazówki i to bynajmniej nie jasne; oczywiście braki naszego prawodawstwa w tej mierze bynajmniej nie polegają wyłącznie na owych niedostatkach a raczej wynikają ztąd, że i te nieliczne przepisy, które istnieją, wykonywanemi nie są...”

„Nie należy też zapominać i o tem, iż wiele z rzezonych przepisów prawa z biegiem czasu straciło swe znaczenie i możność praktycznego zastosowania, inne zaś znowu nie dość jasno i dokładnie określają to, co mianowicie jest prawem zakazane.

„Przy braku jasnych i ścisłych przepisów żaden nadzór, choćby przez najlichnějších inspektorów wykonywany i choćby ci ostatni przejeń byli jaknajlepszymi chęćmi w interesie publicznym, celu osiągnąć nie może.”

Pod wpływem tych przekonań komisja petersburska ułożyła projekt ustawy sanitarnej dla Petersburga

dzie... A jakże wedle swojej nomenklatury nazwiesz pan chorobe?

— Malaria! — odparł szatyn krótko, już nie patrząc na Dragonowicza.

— Ma-lar-ja?... — powtórzył po sylabie stary doktor wstając z fotelu. — Wiem, jest to panie choroba warszawska, wynalazku wielkiego Baranowskiego, czy wielkiego Chalubińskiego, co to leczą chorych mlekiem i świeżem powietrzem... Znam tych panów! Posłałem im raz pacjenta z palpatacjami, a oni powiedzieli, że to katar żołądka, wynaleziony także przez nich. Cha! cha!... katar żołądka... Szkoda, że mu nie zapisali tabaki, ażeby się wykichał!...

Teraz szatyn zerwał się z fotelu.

— Pozwól sobie powiedzieć szanowny kolego — rzekł rozdrażniony — że jedna djagnoza tych panów więcej znaczy w świecie lekarskim, aniżeli wszystkie autorytety pacanowskie... Co zaś do kataru żołądka...

Ale Dragonowicz już nie słuchał. Chwycił czapkę z biurka, włożył ją jeszcze w pokoju na głowę i wyszedł trzaskając drzwiami. Wkredensie nazwał młodego szatyna elegantem i zażądał koni. Na szczęście dla cierpiącej ludzkości schwyła go pani Wicherzycka i w celu ulagodzenia zaprowadziła do dwu chorych parobków, którym zapisał po dwie „sąźniste” recepty i po pół kopy ciętych baniek na chłopca.

Tymczasem młody doktor, zmęczony podróżą z Warszawy, siadł głębiej w fotelu i oparłszy głowę na rękę, począł obmyślać sposób leczenia chorej.

— Mamy gorączkę, lekkie zajęcie płuc i mózgu i — upadek sił. Pacjentka mieszkała w okolicy bagna-

stej... Zadawać musimy przedewszystkiem chininę, która naturalnie będzie fałszowana... Stare wino... Czy aby mają stare wino?... Może arsenik?... Dać pokój!... Jak tu parno w pokoju... Acidum carbolicum cristalisatum?... Na nic... Gorączka... Acidum salicylicum? Do czego!...

Tak narzucając się w odmetach farmakopei, młody lekarz szukał coraz to nowych środków. Już... już chwycił jakiś oryginalny, a całkiem skuteczny sposób leczenia. Już gorączkę zmniejszył, siły wzmoenił, rozdrażnienie uspokoił...

Wtem zasnął twardo.

Z tej komnaty wysokie podwoje, ozdobione złoceniami, prowadziły do sali, w której leżała Aniłka.

Część mebli wymiesiono ztąd, resztę ustawiono wzdłuż ścian i zasłonięto pokrowcami. Okna były otwarte, żaluzje zamknięte. Panował mrok.

Na środku stało wielkie rzeźbione łóżko z czarnego dębu, a na niem — Aniłka, cała w bieli. Pilnowała ją karbowana.

Biedna kobiecina sama siebie poznać nie mogła. Czem ona jest? gdzie ona jest? Wielkość sali, mrok i mnóstwo nieznanych sprzętów przestraszały ją. Przypomniły się jej legendy o zaklętej królownie i innych rzeczach, które w opowiadaniu są bardzo ciekawe, ale przy zetknięciu się z niemi napędzają dużo kłopotów i trwogi. Czarne łóżko wygląda jak katarfalk, sprzęty w pokrowcach jak umarli w całunach, fortepian jak trumna, do której wnet karbowę włożą. A tu nawet o Jezui i niekiedy nie można, bo podłoga ślizga jak lód i nim Zającowa krok zrobi, już ją złapia, naturalnie ci, którzy ją łapać zechcą.

O chlebie literackim.

III.

ga z 81 paragrafów złożonej, daleko bardziej wyczerpującej i kazuistycznej zredagowanej od podobnego projektu przepisów sanitarnych, ułożonego przez podkomitet obywatelski (patrz „Opinie“).

Kiedyś przy ostatecznym opracowaniu sanitarnego kodeksu dla naszego miasta koniecznie wypadnie wziąć pod baczną uwagę projekt petersburski jeżeli nie jako wzór, to jako argument przy motywowaniu potrzeby podobnej ustawy sanitarnej dla naszego miasta.

Projekt komisji petersburskiej został zgodnie z przepisami ustawy miejskiej przesłany do „Uprawy“ (zarząd miasta) i do opinii „gradonaczelnika“ (naczelnika policji) petersburskiego, poczem prawdopodobnie przez radę miejską zatwierdzonym zostanie.

Między innymi w projekcie ustawy sanitarnej petersburskiej postawionem jest wymaganie, iżby doły kloaczne w ciągu lat dwóch przerobionemi były (§27), zaś przy urządzeniu suterren przeznaczonych na mieszkania postawionem jest jako konieczny warunek, iżby poziom podłogi leżał nie głębiej jak na 1 1/2 arszyna niżej poziomu chodnika, a wysokość całej suterreny, aby nie była mniejszą jak 3 1/2 arszyna (§ 59).

Wymagania te przytaczamy tu jako mogące mieć u nas zastosowanie.

W sprawozdaniach swych komisja petersburska często zwraca uwagę na to jak koniecznem jest, aby nadzór sanitarny w mieście miał charakter stałej kontroli, a na dowód bezużyteczności nadzoru chwilowego przytacza fakt, że zaledwie w grudniu 1878 skończyła swą czynność nadzwyczajna komisja sanitarna, a mimo to kiedy w marcu obecna komisja wykonawcza do nowej ścisłej rewizji przystąpiła, zastała wszędzie przerażający nieporządek, który zdołała zmniejszyć także tylko na ten czas, przez który jej inspektorowie (honorowi) ciągle odbywali rewizje i meljoracje sanitarne zaprowadzali, poczem (w miesiącu wrześniu 1879) wszystko znowu do dawnego zaczęło powracać stanu, gdyż ani właściciele, ani mieszkańcy nie dostrzegają bynajmniej potrzeby zachowania przepisów sanitarnych; że zatem koniecznym jest „stały dozór“, któryby stopniowo wkładał mieszkańcom do czuwania nad własnym zdrowiem.

Pod wpływem tych i innych uwag, o których zaraz będzie mowa, komisja petersburska przyszła do tego przekonania, do którego przyszedł podkomitet obywatelski, iż o rzeczywistej poprawie sanitarnych stosunków w mieście nie może być mowy dopóty, dopóki istnieć nie będzie stały, obywatelski organ sanitarny rozporządzający dostateczną liczbą dozorców (inspektorów) sanitarnych, poświęcony wyłącznie opiece zdrowia publicznego w najobszerniejszym znaczeniu tego wyrazu.

Co jest ważnem i budzącem najlepsze nadzieje tak dla Petersburga jak i dla Warszawy to to, że w obu tych miastach zarządy ich („Uprawa“ w Petersburgu, prezydent miasta w Warszawie) w powyższem żądaniu wystąpiły solidarnie z ciałem obywatelskiem, biorąc inicjatywę w tej mierze.

(Dokończenie nastąpi.)

dr. S+z.

W poprzedzającym artykule była mowa o tem, jakim jest chleb literacki w nowoczesnem społeczeństwie europejskiem wogóle; tu będzie mowa o dzisiejszym chlebie literackim w społeczeństwie polskiem.

Powiedzieliśmy, że przewrót społeczny, jaki się dokonał w Europie przy końcu ubiegłego i na początku bieżącego wieku, stanowiący wpływ wywarł na materialne położenie i społeczne stanowisko literatów; twierdzenie to w zastosowaniu do nas musi uleść znacznym ograniczeniom.

Przez ostatnich sto lat społeczeństwo nasze żyło życiem zupełnie odrębnem od życia reszty europejskich narodów; kiedy gdzieindziej ludy przechodziły do coraz większej samodzielności, i coraz więcej pozyskiwały środków do szerzenia oświaty w warstwach niższych, społeczeństwo nasze znajdowało się wśród tak trudnych a wyjątkowych warunków, że o krzewieniu swojskiej oświaty drogą publicznych zakładów nie mogło nawet myśleć.

Były co prawda wśród tej pępnej doby, do dziś jeszcze trwającej pod zaborem pruskim, jaśniejsze chwile, ale chwil tych było niewiele i były one bardzo przelotne, a prowadziły za sobą jeszcze większą ciemność.

Przytem społeczeństwo polskie różniło się tem od zachodnio-europejskich, że prawie nie miało stanu miejskiego, który tam, na zachodzie, posiadał władzę, pieniądze i oświatę i dostarczał teraz literaturze najwięcej czytelników.

Było wprawdzie u nas w miastach większych trochę żywiołu miejskiego z poczuciem obywatelskiem i z pewnymi zadatkami oświaty, ale ta odrobina znikła w ciemnej, bezmyślnej masie ruchliwego żydostwa i małomieszczanstwa, która pod względem oświaty nie a nie wyżej nie stała i dziś na nieszczęście nie stoi wyżej od ludu wiejskiego.

Tak więc nowy stan rzeczy wywołany, w Europie upadkiem form feudalnych, nie mógł stworzyć u nas nowego, licznego koła czytającej publiczności, jak to uczynił w innych krajach.

Oświata mało się rozchodziła po za krawędziami stanu szlacheckiego, z którego też, jak dawniej tak i teraz, niemal wyłącznie wytwarzała się inteligencja.

To więc, co za granicą napisane dla francuzów, niemców lub anglików w ich języku, mogłoby liczyć czytelników na tysiące i na sta tysięcy, u nas musiałoby poprzestawać na setkach, to, co tam przyniosłoby znaczne zyski, u nas zaledwie wystarczało na opędzenie kosztów druku.

Czytelnicy w naszym społeczeństwie podzieleni są na koła odrębne.

Każde z tych kół ma swoją odrębną literaturę, która dla drugiego koła bywa nieprzystępna; nawet najznakomitsze dzieła poetyczne i historyczne ulegają tym smutnym przypadłościom.

Widzimy więc, w jak niekorzystnych warunkach materialnych żyć muszą i pisać literaci nasi.

Podczas gdy za granicą autor na jednym dziele, które sobie rozgłos pozyska, może zrobić majątek, u nas najslawniejszy i najplodniejszy nawet pisarz

(jeszcze nie jedno, Boże odpuść! zelgała), to aż ci się za głowę chwycił i poszły radzić z tantym.

Ho! ho!... oni dopiero coś uradzą. Wykrzykiwały przecie tak, że myślałam: czy się nie biją?...

Gorzej z moim Kubą... Co on se ta chłop robi na folwarku?... — dokończyła karbowa, myśląc o mężu.

Anielka splotła chude rączki i przymknęła powieki, oddychając szybko i krótko. Karbowa umilkła i poczęła dopasowywać się do miękkiego fotelu, na którym żadną miarą siedzieć nie umiała. Co siedzieć na brzegu, to się zsuwa. Ręk na poręczach oprzeć nie śmie. Posunąć się głębiej nie wypada, bo jeszcze, czego Boże broń! rozwaliliby się na nim jak na łożku...

Gdyby jej dali prosty stołek, zarazby oprzytomniała, a z tem wygodnem siedzeniem tylko zgrzyzota kobiecie. Jeszcze jeden dzień taki, a wymknie się przez okno i ucieknie na koniec świata!...

Za ogrodem rozległ się powolny turkot bryczki po bitej drodze i — ciężki stęp koni.

— Ktoś jedzie!...

Orzeźwiło to karbowę, że w swojej kłopotliwej ciemniej słyzy przynajmniej jakieś odgłosy, które przypominają jej, że po za obrębem pałacu istnieje świat, a na nim folwark, za którym tak tęskniła.

Turkot ucichnął.

— To do nas przyjechali! — pomyślała karbowa. — Lecz kto przyjechał? — odgadnąć nie mogła.

W tym samym czasie pani Wicherzycka, wracająca z oficyjny do pałacu, zobaczyła przed bramą wielką bryczkę, konie spalone jak galki, a na koźle woźnicę ubranego po chłopsku, lecz wygolonego po księzowski. Z bryczki tej wysiadła jakaś jejmość i bardzo rezolutnie szła ku drzwiom pałacu.

zarobić może zaledwie na skromne niezależne utrzymanie.

Ileż przytem smutnych przykładów łamania się talentów, zmuszonych koniecznością do pracy literackiej bez odetchnienia, do pracy, wyczerpującej fantazję, budzącej wstręt do pióra...

Czy w tym ciemnym obrazie naszych stosunków literackich niema żadnych stron jaśniejszych? czy w istocie podczas gdy wszędzie nastąpiła w tych stosunkach zmiana na lepsze, u nas tylko zmieniło się na gorsze?

Pod względem materialnym: tak.

Wprawdzie już przed stu laty Naruszewicz w jednej z najlepszych satyr swoich narzekał tak samo na los współczesnych literatów polskich, jak my to dziś na tem miejscu czynimy, jeżeli jednakże porówna się byt materialny samegoż Naruszewicza i jego kolegów na Parnasie, Krasickiego, Trembeckiego, Książnika i innych, co tytuły, zaszczyty, dochody lub przynajmniej wygodne życie z protektorskiej dłoni otrzymali, jeżeli się porówna ich byt materialny z materialnym bytem Mickiewicza, Goszczyńskiego, Brodzińskiego lub Szajnochy, to się w istocie okaże zmiana tylko na gorsze.

Dawnych protektorów zabrakło, a publiczność czytająca, wskutek przyczyn powyżej podanych, nie rozrosła się jeszcze tak, żeby mogła należycie wynagrodzić pracę literacką.

To też, gdy tamci żyli wygodnie, tych prawie nieustannie trapiło ubóstwo.

Ale pod względem moralnego stanowiska o ileż nieskończenie wyżej stoją przedstawiciele nowoczesnej literatury.

W porównaniu z takim Naruszewiczem nieustannie palącym kadzidła górnołotnych pochlebstw dla swego protektora, z Krasickim mizdrzącym się do Fryderyka Wielkiego, z Trembeckim porównującym się w bezczelnej szczerości do pieska, i z biednym Książnikiem opiewającym wszystkie uroczystości domowe Czartoryskich, wyglądają oni, jak mistrze i kapłani przy dworakach i trefniach.

Chleb, który jedzą, suchy jest i twardy, niemniej przeto smakuje on tym ludziom lepiej od łakoci, za-prawnych upokorzeniem...

Dzisiejsi literaci nie są apostołami, jak ich poprzednicy przed laty czterdziestu, ale zawód ich jest również ofiarnym, jak tamtych, bo obierając go sobie, skazują się jak tamci na chleb suchy i twardy.

Czegoż im potrzeba, aby im ten chleb smakował? Oto zamilowania w sumiennej pracy, która im dawała zadowolenie wewnętrzne i jednała cześć powszechną.

J. Treliak.

Występ Kochańskiej w Londynie.

Londyn dnia 19 czerwca 1880 r.

Nigdy jeszcze mieszkańcy z nad Tamizy nie byli tak rozteatrowani, jak w chwili obecnej.

Przyczynę tej ruchliwości nie bywałej stanowi nadzwyczajny ruch sceniczny, mnóstwo sztuk nowych, i postacie kilkunastu artystów, budzących ogólny interes.

Była to ciocia Andzia, która, poznawszy w Wicherzyckiej osobę swojej kondycji, zwróciła się przede-wszystkiem do niej z rekomendacją i pytaniami.

— Jestem Anna Stokowska — mówiła przedko. — Dowiedziałam się, że tu są dzieci pana Jana: Anielka i Józio. To moi siostrzeńcy...

— A!... — szepnęła pani Wicherzycka, robiąc dyg z pochyleniem głowy na bok.

— Właśnie jechałam na folwark, aby dzieci przewieźć do siebie, ale spotkałam w drodze tamtejszego karbowego, który mi powiedział, że one są tutaj. Niech sobie pani wyobrazi, że człowiek ten z całym dobytkiem folwarcznym jedzie do państwa.

— Wiem... jego żona pilnuje chorą Anielkę — przetrwała Wicherzycka — bardzo ordynaryjna kobieta, która, gdyby nie opór pani baronowej...

— Baronowa? — pomyślała ciocia, a potem rzekła głośno.

— Chciałabym widzieć się z panią baronową. Po-dziękuję jej za opiekę nad dziećmi i zabiorę je do siebie.

Pani Wicherzycka pokręciła trochę głową, ale nie odpowiedziała nic. Wprowadziła ciockę do pokoju, sama zaś poszła uprzedzić baronową o zamiarach przyjezdnej.

Ciocka Andzia usiadła na aksamitnej kanapie i usiłowała zabić czas, przypatrując się cackom na stolikach, albo obrazom, między którymi był portret męża-czynny w mundurze intendencim.

— Bogata to bogata — myślała. — To on był baronem. Ale czego ona chce od dzieci?... Kto ją o nich zawiadomil?... Ha! widać milosierna kobieta...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Dodajmy, że nie pamiętają w Londynie takiej *polyglotty*...

W *Gajety* grywa Sara Bernhard i Coquelin, w *Imperial* trupa holenderska ze sławną Katarzyną Beermans, w *Covent Garden* zachwycają publiczność włosi, wreszcie jakby mało było tej różno-języczności, studenci wydziału filologicznego w Oxford grają Eschileasa po grecku!

Wobec tego nie brakuje artystów cudzoziemców, którzy nad Tamizą po raz pierwszy bawiąc, uwagę powszechną na siebie zwracają.

Dnia 12 b. m. na miejscowym nimbie weszła nowa gwiazda... jest nią dobrze wam znana Marcelina Kochańska, która w teatrze *Covent Garden* w zeszłą sobotę wystąpiła z trupą włoską w roli „Lucji z Lamermooru“.

Wyobraźcie sobie tę wspaniałą salę, natłoczoną od dołu do góry, stojącą w publiczność wyborową, która na pierwszą wieść o występie znakomitej artystki rozerwała bilety.

Dobrze jest wam znane wrażenie, jakie robi publiczność w teatrze wychekująca na debiut; poważna cisza, przerywana szepem powątpiewania, bezustanne spoglądanie na zegarek, aby się przekonać, czy niedługo zasłona się podniesie, przeglądanie afisza w nadziei znalezienia nowych szczegółów o debutantce...

Oto charakterystyczne cechy pierwszego widowiska!

Prawie tak samo było w *Covent Garden*, z tą wszelako różnicą, iż *high life* angielski, przed samem zaczęciem napelnivszy teatr, mniej długo się niecierpliwił.

Organ teatralny miejscowy: *The illustrated sporting and dramatic news* w przeddzień przedstawienia „Lucji“ tak się wyraził: „jutrzejsze przedstawienie „Lucji“ pozostanie wypadkiem w obecnym sezonie, wprowadzając na deski królewskiej opery artystkę—śpiewaczkę wysokiego rzędu: panią Sembrich...“

Tak jest Sembrich!

Kochańska, rozgłos której związany jest z tem nazwiskiem, występuje pod nim w Londynie, to jednak nie przeszkadza, iż twardo stoi przy swojej narodowości, a nawet gdy jeden z tutejszych sprawozdawców podał ją za niemkę, nazajutrz zmuszonym był fałsz odwołać.

Anglicy niezmiernie są drażliwi na szkołę, z jakiej kto pochodzi, dla tego, nie można się dziwić, iż dzienniki mniej się zajęły pochodzeniem pani Kochańskiej a więcej położyły nacisku na koleje, przez jakie przeszła w nauce; sprawozdawcy, zatrzymując się chwilę nad historją jej powodzenia w Medjolanie, a potem w Dreźnie, szczegółowo zaznaczyli, kto ją kształcił i w jaki sposób.

Nie łatwo to jednakże odznaczyć się w *Covent Garden*.

Olbrzymia sala, świetne tradycje teatru i wybredna publiczność, która nawykła do słuchania znakomitszych artystów... oto nieodłączne dodatki do występu śpiewaczki w Londynie.

Nie dziwię się, że Kochańska wchodząc na scenę była zalekniona; znać to było po jej obejściu, po pierwszych dźwiękach głosu, nie wiele czasu jednak potrzebowała znakomita artystka, aby odzyskać właściwą jej swobodę.

Po pierwszym *solo* posypały się oklaski, jakie tylko pierwszorzędne artystki w Londynie zbierały... publiczność przekonała się, że ma przed sobą: „a vocalist of extraordinary merit“.

Na debutantce znać było radość, że zdobyła serca; zaznaczam tę okoliczność jako charakterystyczną, że pani Kochańska nawet na scenie grać nie lubi a ta jej otwartość i prostota najlepiej świadczy o jej pochodzeniu...

W ustępie o stylu kwiecistym „*Quando rupite in estasi*“ artystka uwydatniła, że jest nie tylko znakomitą śpiewaczką, ale i deklamatorką, wykazując bogactwo pomysłów w wykonaniu partji, która już dawno z takim powodzeniem nie była oddana.

Wprowadziła ona liczne ozdoby nadzwyczaj trudne, w których sięgała do *d* altowego, a w swoich *tours de force* złożyła dowód łatwości, godnej pozazdroszczenia.

Po *duccie* z Edgarem (Gayarre) primadonnę wywołano cztery razy...

Silne wrażenie, jakiego pani Kochańska doznała, musiało eokolwiek oddziaływać na nią, bo w drugim akcie już nie śpiewała z taką swobodą...

Duet z Henrykiem (Cotogni) nie przedstawia pola do odznaczenia się; dopiero sextet: „*Chi mi frenò*“ wykazał całe bogactwo głosu i zmysłu artystycznego, jakimi włada nasza śpiewaczka i wywołał burzę oklasków.

Wielka scena w akcie 3 przyniosła taki tryumf artystce, jakiego dawno tu nie pamiętają, dla tego to oględny sprawozdawca *Timesa*, który nie zwykł się unosić, napisał te pamiętne słowa, które wam się oryginalnie komunikuję:

„*She achieved such a triumph as falls to the lot of few debutantes*“ (doznała tryumfu, jaki przypada losowi nie wielu debutantek).

Nie będąc muzykiem, nie podejmuję się zastanawiać nad stroną techniczną występu naszej artystki, a natomiast spolszczyć jeden ustęp z poważnej krytyki, podanej nazajutrz przez organ *City*.

„Głos pani Sembrich ma tony słowicze a wdzięk niewypowiedziany, którym artystka rozporządza, jakby na rozkazy.“

„Passaże wychodzą z jej piersi z niepokalaną czystością bez nadużycia siły i patosu przesadnego; *staccata* wykonane były z taką dokładnością, że nie można im zrobić najmniejszego zarzutu.“

„Każdy ton wydobyty przez artystkę, zwłaszcza w III-cim akcie, czarował; podwójna *cadenza* tak porwała publiczność, iż musiała być powtórzoną.“

„Ostatnia arja (*spargi damor*), oryginalnie napisana na E a często śpiewana niżej, transponowaną była pół tonu wyżej i śpiewana w tonie F.“

„Na zakończenie pani Sembrich wykonała nadzwyczajną wokalną sztukę atakując F w alcie, przy czem wydobyla jasną, srebrną nutę wykazując, iż głos jej obejmuje półtrzeciej oktawy.“

Po akcie ostatnim oklaskom nie było końca.

Pomiędzy publicznością siedziała Adellina Patti (śpiewa obecnie „*Semiramide*“) która biła artystce naszej fanatyczne *bravo*...
Napoleon Z.....ski.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

— Delegacja szkolna, przez podkomitet obywatelski wyznaczona, złożyła niedawno drugi swój raport wraz z dwudziestu kilku protokołami z odbytych rewizyj; dalsze jej prace zostały zawieszono, jednocześnie przecież wyraziła ona w osobnej odezwiwie do p. prezydenta miasta przekonanie, że perjodyczne rewizje sanitarne szkół i wogóle czuwanie nad ich stanem higienicznym byłoby pożądane, mogą być jednak uskuteczniiane, jako wymagające znacznej pracy, tylko przy pomocy delegacji, stale za to wynagradzanej.

— Pan Mikołaj Zynin, kandydat petersburskiego uniwersytetu, mianowany został p. o. docenta katedry matematyki Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu.

— W dniu onegdajszym, o godzinie 12-tej, w auli aktowej uniwersytetu, lekarze pp. Bronisław Chrostowski i Cezary Kossowski bronili swych rozpraw na stopień doktora medycyny, pierwszy: „O działaniu wodnika bromalowego na krążenie krwi“, a drugi: „Przyczynę do histologii górnej części kanału pokarmowego“; po ożywionej rozprawie obydwu doktorantom przyznane zostały żądane stopnie naukowe.

— Zakaz wprowadzania psów pod jakimkolwiek bądź pozorem nawet na sznurku lub łańcuszku do ogrodów publicznych ponowiony i obostrzony został; zakaz ten również ogłoszono w rozkazie dziennym do wojska garnizonu warszawskiego, a to z uwagi, że pp. wojskowi mimo uwag poliejki psy do ogrodów wprowadzali.

— Ostatnie posiedzenie komitetu sędziów wystawy takiej, która dnia 1 lipca ma być ostatecznie zamkniętą, odbędzie się w dniu jutrzejszym. Na sesji tej lista nagród ma być ostatecznie złożoną i zatwierdzoną. W niedzielę okazy nagrodzone zostaną opatrzone odpowiednimi oznakami o nagrodach, jakie im przyznane zostały.

— W lubelskiej izbie skarbowej w dniu 15 lipca odbędzie się licytacja na sprzedaż dwóch poduchownych działów lasu razem z gruntem, a mianowicie: Bieniewo od rs. 11,400 i lasu Bazylijańskiego od rs. 7,460.

— Donoszą nam iż dochód ze sprzedaży obrazów, fotografii, litografji i oleodruków, ofiarowanych przez panią Teklę Rapacką na rzecz Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, wynosi 2,116 rs.

— Z literatury.

* Pojawilo się dzieło dra Bolesława Skórczewskiego, lekarza zdrojowego w Krynicy: „*Dyetetyka kąpielowa, czyli nauka jak zachować się należy podczas leczenia w zdrojowiskach*“.

Książka ta przybywa nam bardzo na czasie, gdyż wiadomo, że najlepiej dobrane wody nie skutkują, jeżeli działaniu ich nie przyjdzie się z pomocą należyte przestrzegana djetetyka.

Autor oparł swe dzieło na dokładnem przedstawieniu fizjologicznych czynności ustroju i zbocezeń tychże, czyli chorób.

Na takim gruncie wszystkie następne uwagi fachowego autora, oparte na wielostronnej erudycji lekarskiej i doświadczeniach praktycznych, łatwiej się rozumieją, tak, że książka dra Skórczewskiego ma cechę prawdziwie popularną.

Nakład *Zdowia*, chylącego się już podobno do... skonu.

* Staraniem pp. Juljusza Sypniewskiego i F. O. Wilkońskiego ułożona i wydana została pierwsza część księgi I publikacji pod napisem „*Księga stad*“.

Cała rzecz składać się ma z czterech ksiąg.

Księga I zajmuje się owcami, druga obejmie konie, trzecia — bydło, czwarta — świnię, drób, psy i króliki.

Dzieło to ma na celu zestawienie danych o źródłach krajowych krwi czystej, z kąd czerpać mogą materiał hodowlany osoby interesowane, nie potrzebując udawać się za granicę i tam płacić bajecznych cen.

Wydawcy oświadczają najsolennie, iż „*Księga stad*“ nie będzie przedsięwzięciem anonsowem i że jedynie stada posiadające dokumenta szlacheckiego pochodzenia znajdą w niej gościnne przyjęcie.

Część I, którą mamy przed sobą, zajmuje się owczarniami z przeważną dążnością do produkcji wlny sukienniczej i czesankowej.

Sądymy, iż rzecz ta, prowadzona sumiennie i umiejętnie, oddać może ważną gospodarzom naszym usługę i zaradzić pilnej potrzebie.

* Niedawno opuścił prasę tomik o 112 stronicach, pod nazwą: „*Trzy kopy bajek oryginalnych, tłumaczonych i naśladowanych*“.

Autor, p. Bronisław Broniec, zebrał dotychczas „*pierwszą kopę*“, w której spotkać się można ze wszystkimi na tytule wymienionymi rodzajami bajek, ale od której czytelnik miałby prawo domagać się „*w przydadku*“, mówiąc językiem tych co na kopy kupują—trochę talentu.

Tłumaczone i naśladowane bajki p. Bronieca mają jedną ważną wadę: że były już tłumaczone i naśladowane nierównie lepiej.

Wszystkie grzeszą brakiem świeżości, będącej najcenniejszym przymiotem każdego apologu.

W samem opowiadaniu wierszowanem bez znajomości formy tryśnie tu i owdzie iskra dowcipu, wystrzeli szczęśliwy zwrot, dosadne i charakterystyczne wyrażenie, ale część naracyna tak jest rozwlekła a sens moralny wypowiedziany tak pospolicie, że bajka nie pozostawia tego wrażenia, bez którego nie jest bajką—nie zmusza do myślenia.

— Z teatru i muzyki.

* Pierwsze przedstawienie „*Fausta*“, jak zawsze u nas... uległo odwołce.

Ma ono odbyć się we wtorek.

W poniedziałek o godz. 11 nastąpi próba jeneralna z kostjumami, dekoracjami i t. p., wobec grona zaproszonych osób, głównie przedstawicieli prasy.

Dopuszczenie osób kompetentnych a sprzyjających teatrowi z zawodu do obecności na próbach jeneralnych sztuk celniejszych, może wyjść istotnie na pożytek teatru.

Nie może tutaj chodzić o grę artystów, bo naturalnie, że ci nie mogą zużywać sił swoich na prywatnej próbie w przededniu publicznego wystąpienia, ale zewnętrzna strona rzeczy, *scenari*, układ sytuacji, właściwość kostjumów, wogóle cała *mise en scene*, która na próbie jeneralnej powinna już wystąpić zupełnie gotową, może uleść skutecznej poprawie w duchu rad lub wskazówek, udzielonych przez zaproszone grono fachowych osób.

Tu nadmienić winniśmy, iż przedstawienia goethowskiego arcydzieła, z powodu jego rozciągłości, rozpoczynać się będą o godzinie 7-iej wieczorem.

* Zapewniano nas, iż prócz pp. Wasilewskiego i Zakrzewskiego, dyrekcja zaangażowała na sezon letni panią Jakowicką, która zastąpić ma chwilowo niedysponowaną primadonnę naszej opery.

* Dziś z powodu słabości p. Filleborna, w miejsce Ernanięgo, „*Halka*“ z p. Cieślowskim.

* Na zapytanie kilku naszych czytelników co się dzieje z p. Wołoszką, głośno zapowiadany debiutantem—odpowiedzi żadnej dać nie możemy.

* Artystyczna „*trójca Reszków*“ bawi obecnie w komplecie w Warszawie.

Reszkowie zdążają na *willegiature* do Borowny.

Byłoby pożądanem, aby dyrekcja teatrów zechciała nakłonić sympatycznych tych i głośnych śpiewaków do kilkakrotnego wystąpienia.

* Ceniony wiele w Wiedniu i Niemczech pianista, rodak nasz, Emil Śmietański, ma zamiar wystąpienia w sezonie zimowym w Warszawie.

Wkrótce, zdaje się, nakładem jednej z firm tutejszych, wyjdzie zbiór jego niepospolitych kompozycji.

— Nowinki paryskie.

Z bruku paryskiego donoszą nam co następuje:

„Oddawna zaszczytnie znany na polu polskiej i francuskiej literatury ziomek nasz Edward Chojecki (*Charles Edmond*) otrzymał w tym roku jedną z nagród z funduszu Monthyona, rozdawanych corocznie przez akademję francuską za celniejsze utwory pióra.“

„Z dziesięciu tego rodzaju nagród wyznaczonych tym razem p. Chojecki otrzymał trzecią, za jedno z ostatnich swoich dzieł p. t. *Zephyrin Cazavan* (już

o tem w rubryce telegraficznej donosiliśmy, *przyp. red.*)

„Naturalnie, p. Chojecki jest tu liczony za francuza, bo przekonany jestem, że potomkowie gallów, gdyby tylko mieli odpowiednie siły po temu, praktykowałyby jeszcze szerzej i absolutniej sławną bismarkowską zasadę aneksji...”

„Niedawno np. Antoni Kątski wykonał w sali Herza niektóre ustępy z nieznanego jeszcze swojej nowej opery, a już nazajutrz dzienniki tutejsze powiedziały, że zebrani na tem przedstawieniu najcelniejsi krytycy muzyczni jednoznacznie oddają wielkie pochwały temu nowemu dziełu *du célèbre maître français*.”

„Matejko, który od dwóch tygodni bawił w stolicy Francji i był wszędzie przystojnie podejmowany, ruszył w dalszą podróż.”

„Mistrz pędzla polskiego zmierza wraz z małżonką ku gorącej Hiszpanji.”

„Do kraju wróci w sierpniu dopiero.”

„W tych dniach wystąpił tu w „Telu“ Rossini’ego — Władysław Mierzwiński.”

„Przyjęto naszego śpiewaka z odznaczeniem — wysokie c zelektryzowało licznych słuchaczy...”

= Kossak.

Kossak, bawiący tu podczas ostatnich dni wystawy koni, nie marnował czasu.

Też swoją wzbogacił on mnóstwem szkiców i typów, przebierając z artystycznym smakiem w sutym materjale.

Słyszeliśmy, iż znakomity akwarelista nasz wykonać ma między innymi karton przedstawiający p. Stanisława Niemojowskiego w zuchwałym skoku podczas polowania angielskiego.

Kossak dziś opuszcza Warszawę.

= Z porządków miejskich...

W dniu wczorajszym przy bramie głównej ratusza zawieszony został dużych rozmiarów termometr.

Będzie to wielka dla mieszkańców dogodność.

Gdyby tak dodano do tego jeszcze barometr miejski, nieby już nie pozostawało do życzenia...

= Art. nad. Szanowny redaktorze!

Zechciej za pośrednictwem Twego pisma pozwolić mi na zapytanie: gdzie zwrócić się mają po odbiór należności pasażerowie z zatrzymanego onegdaj pod Jabłonną statku?

Z poważaniem. M. S.

† W dniu 23 maja zmarł w Wilnie dr. Ludwik Lachowicz, znany dobrze i zasłużony lekarz.

Urodzony w roku 1811, wstąpił w r. 1830 na wydział lekarski wileńskiego uniwersytetu; studia ukończył już po reformie wydziału na akademję medycyko-chirurgiczną.

Piastował następnie wiele urzędów, ostatnio zaś był pomocnikiem inspektora lekarskiego gub. wileńskiej.

S. p. Lachowicz pracował specjalnie nad chirurgją a w roku 1836 skonstruował własnego pomysłu nader praktyczny stół do odbywania na nim operacyj.

Kilkadziesiątletnią swą fortunę, jak się dowiaduje *Medycyna*, z której te szczegóły czerpiemy, S. p. Lachowicz zapisał przed śmiercią wileńskiemu Towarzystwu dobroczynności, które obowiązane będzie corocznie wypłacać z tej sumy stypendja studentom medycyny.

Nadto S. p. Ludwik porzucił drobniejsze kwoty na szpital wileński i inne instytucje...

= Ucieczka aresztantów.

Z aresztu policyjnego w Tomaszowie (lubelskim) uciekło d. 7 b. m. trzech aresztantów.

Dwaj z nich znajdowali się pod zarzutem kradzieży, jeden zaś był oskarżony o żonobójstwo.

W celu ucieczki wybili znaczny otwór w murywanej ścianie aresztu.

Pomimo usilnych poszukiwań schwytano jednego tylko ze zbiegów.

= Wypadki.

* Wyrobnik Paweł S., wjeżdżający do bramy miejscowości „Foksalem“ zwanej przy ulicy Nowy-Swiat nr 34, z wozem naładowanym ceglami, przez nieuwagę przygnięcionym został do ściany bramy.

Uszkodzenie jest tak silne, że do szpitala odesłanym być musiał.

* Z okna domu nr 32 przy ulicy Koziej, sześciolatek chłopiec Władysław S., bawiąc się wyrzucił talerz. Talerz ten trafił w głowę przechodzącego p. G., wskutek czego tenże skaleczony został.

* Na placu Marsowym znaleziono wczoraj kobietę która przechodząc tamtędy nagle zachorowała i dalej iść nie mogła.

Podniesiono ją i odesłano do szpitala.

Była to Antonina O., lat 33 licząca.

* Za Żelazną Bramą na targu Łucja M., robiąc wczoraj zakup, pokłóciła się z przekupką Łają A. sprzedającą makę.

Przyczyną kłótni była niezgoda co do ceny.

Z kłótni wynikała bójka, w której przekupka uderzyła kupującą kilkakrotnie kulakiem w pierś.

Wskutek tego policja pociągnęła przekupkę do odpowiedzialności sądowej.

* Przy pławieniu koni w Wiśle Aleksander P., stajenny, lat 22 liczący, spadł z konia, a nie umiając pływać utonął.

Ciała dotychczas nie odnaleziono.

* Wczoraj o godzinie 1-ej z południa piorun uderzył w wiatrak na ulicy Młynarskiej pod nr 49.

Złamał on dwa skrzydła wiatraka i uszkodził koła i wał.

Szkody obliczają na rs. 260.

Nikt z ludzi szwanku nie poniósł.

* Pracujący przy nowobudującej się drodze przy cytadeli warszawskiej Ludwik K. wywoził taczkami ziemię z dołu.

Ziemia u wierzchu otworu obsunęła się i zasypała go tak, że mimo szybkiej przez współpracujących udzielonej pomocy, poniósł on ciężkie obrażenia na ciele, szczególnie zaś w nogę prawą, rękę i twarz.

* Na rogu Nalewek i Muranowskiej, mieszkaniec Młocin, Lejba G., przejechał wyrobnicę Annę P., lat 42 liczącą i ciężko ją pokaleczył w głowę, rękę i krzyż.

* Na schodach domu nr 35, przy ulicy Długiej, znaleziono podrzucone dziecko płci żeńskiej, około 6 tygodni mieć mogące.

= Na Saskiej Kępie.

Pannę Antoninę prosił pan Szymon do oberka.

— I owszem — odrzekła panna, widząc wszakże że kawaler nie ma rękawiczek, dodała — ale może pan będzie łaskaw wziąć rękawiczki...

— Eh! nie nie szkodzi... ja i tak później umyję sobie ręce...

= W restauracji.

Młodzieniec zamówił dla siebie główkę cielęcą...

Dziewczyna, podając mu ją, rzekła:

— Oto jest pańska głowa...

= Miła pociecha.

Bojaźliwego usposobienia młodzieniec, przeprawiając się włodzi przez wzburzoną rzekę, spytał się przewoźnika:

— Mój przyjacielu, czy też zdarzyło ci się kiedy stracić kogo z osób przewożonych?

— Eh! nigdy — odparł przewoźnik — raz tylko jeden przewróciła się łódka i utonęły dwie kobiety, aleśmy je nazajutrz odszukali...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: M. L. rs. 2 kop. 50, uczniowie kl. IV szkoły rzemieślniczej kop. 30 dla najbiedniejszych do uznania redakcji, Marcela rs. 2 dla sandomierzan i rs. 1 na kościół Wszystkich Św., W. K. rs. 2 na kościół Wszyst. Świętych.

— W dniu 25 czerwca r. b., jako w drugą rocznicę śmierci S. p. Adama Domagalskiego b. urzędnika senatu, na uroczynie jego pamięci złożono bezimiennie w redakcji *Kurjera* rs. 1 kop. 25, dla Ernest Józefy chorej nieuleczalnie, zamieszkałej przy ulicy Wroniej nr domu 8.

— Składając p. Izaakowi Lejberg podziękowanie nasze za sumienne rozstrzygnięcie sporu, to z okazji tej ofiarujemy: na szpital dziecienny Bersohna rs. 2 kop. 50, na ochronę Jachowicza rs. 2 kop. 50; razem rs. 5. L. B. S. N. i B. G.

— W sprawozdaniu wpływów (nr 3) z miesiąca kwietnia r. b., na rzecz dotkniętych powodzią sandomierzan została wypuszczoną p. Ludwika z Kuczyńskich hr. Ostrowska, która złożyła za pośrednictwem stowarzyszenia *Merkury* w Siedleach rs. 50.

— Dziś o godzinie 6-ej po południu, jenerałna wizyta w ochronie imienia św. Zofii nazwanej na pamiątkę założycielki war. Tow. dobr. S. p. Zofii z książąt Czartoryskich Zamoyskiej.

— W sobotę w głównym gmachu Towarzystwa dobroczynności, o godzinie 6-ej po południu przypada popis w zakładzie sierot dziewcząt.

— W szkole sześcioklasowej realnej męskiej z oddziałem zasadniczym i pensjonatem, przy ulicy Rymskiej nr 5 i Leszno nr 1 istniejącej, w dniu dzisiejszym zakończony został rok szkolny. Przełożony tegoż zakładu zawiadania szanownych rodziców i opiekunów kształcącej się w nim młodzieży, że z dniem dzisiejszym zamyka szkołę przez niego prowadzoną, najmoeniej im dziękując za pokładane przez lat siedm zaufanie. Również kierujący powyższą instytucją uważa sobie za najświętszy obowiązek podać do publicznej wiadomości, że z liczby 90 zaproszonych do współpracownictwa w jego winnicy w ciągu siedmioletniego trwania szkoły: Baranowski Andrzej, Bogdański Edward, ks. Chelmiecki Zygmunt, Chmielewski Graecjan, Chromiński Aleksander, Czyżow Mikołaj, Decyusz Stanisław, Elson Aleksander, Garlicki Walenty, Garlicki Władysław, Gosiewski Władysław, Górski Bolesław, Górski Stanisław, Jakubowicz Szymon, ks. Krajewski Alfons, Lipski Michał, Łypaczew-

ski Eugenjusz, Mieczynski Stanisław, Pezold Edward, Przedzimirski Benedykt, Rakowski Aleksander, Świętochowski Andrzej, Wagner Paweł, ks. Zagórowski Antoni i Znatowicz Bronisław, spełniali swe obowiązki z całym poświęceniem się dla młodzieży, głębokim pedagogicznym taktem i wszechstronną znajomością przedmiotu; za co do grobowej deski zachowa dla nich nieograniczoną wdzięczność. — Przełożony szkoły r. k. *Józef Górski*, b. inspektor szkół rządowych.

∞ W dniu wczorajszym wobec rodziny i przyjaciół pobłogosławiony został w kościele willanowskim przez ks. Grzegorza Grudzińskiego związek małżeński pomiędzy panną Janiną Wąsowicz, córką naczelnika buchalterji dr. żel. warsz.-wied., a panem Ryszardem Górskim, urzędnikiem dr. żel. warsz.-terespolskiej. —15148—

Ne k r o l o g j a .

† Jutro, to jest dnia 26 b. m., jako w rocznicę zgonu S. p. **Artura Wierzbowskiego**, inżyniera głównego drogi żelaznej mikołajewskiej, odbędzie się za jego duszę nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca obok skweru, na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 11-tej zrana, o czym zawiadamia się rodzinę, przyjaciół, oraz wszystkich przechodzących życzliwą pamięć o zmarłym. —15147—

† W dniu jutrzejszym, dnia 26 b. m., w pierwszą rocznicę śmierci Teofila **Rycerskiego**, byłego obywatela ziemskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza, o godzinie 9-tej zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi w ciężkim smutku zapraszają krewnych i przyjaciół. —15121—

† Dnia 26 czerwca, jako w wilgę imienia S. p. Władysława **Bogatko**, strapiona żona zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie 10-tej zrana. —14871—

† W dniu 26 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu S. p. Marcjanny z Hebdowskich **Zdzieszynskiej**, o godzinie 8-ej zrana, w kościele Wszystkich Świętych, odprawionem będzie za spokój jego duszy żałobne nabożeństwo, na które pozostały mąż wraz z córkami, synem i zięciem zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół. —15078—

† Dnia 26 czerwca, w sobotę, jako w wilgę imienia S. p. Władysława **Górskiego**, odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca, obok skweru, na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 10-tej zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. —14114—

† Dnia 28 b. m., o godzinie 9-ej zrana, odprawionem zostanie żałobne kwartalowe nabożeństwo w dolnym kościele Wszystkich Świętych, za spokój dusz zmarłych **dobroczyńców** tegoż kościoła.

† S. p. Józef Tomasz **Czarnowski**, obywatel ziemski, b. sędzia, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 79, dnia 24 b. m. przeniósł się do wieczności. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 26 b. m., w sobotę, o godzinie 11-tej zrana, w kościele dolnym św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na ementarz powązkowski. —15141—

† W dniu dzisiejszym powiększył grono aniolków Henio **Cegliński**, syn Marceliego, urzędnika sądowego, i jego małżonki Melidy z domu von Ferber, przeżywszy 9 miesięcy. W głębokim żalu pogrążeni rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 26 b. m., w sobotę, o godzinie 6-tej po południu, z kościoła Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na ementarz powązkowski. —15137—

Ze Lwowa.

Z komisji międzynarodowego targu na płody rolne we Lwowie otrzymujemy pod dniem 15 b. m. następującą odezwę w sprawie międzynarodowego targu na płody rolne i mlewo w tem mieście w roku 1880.

Oto jej brzmienie:
„Powodzenie pierwszego targu zbożowego we Lwowie, urządzonego weszłym roku staraniem komitetu Towarzystwa gospodarskiego, skłoniło XV radę ogólną tegoż Towarzystwa, iż na posiedzeniu dnia 26 lutego b. r. uchwaliła urządzić znów w jesieni drugi *międzynarodowy targ na płody rolne* w tej myśli, ażeby utworzyć tutaj ognisko handlu zbożowego nietylko galicyjskiego, ale i krajów ościennych.

Mając sobie przez komitet Towarzystwa galicyjskiego polecone wykonanie powyższej uchwały, zawiadamiamy niniejszem, że tegoroczny międzynarodowy targ na płody rolne odbędzie się we Lwowie w dniach 4 i 5 października b. r. i połączony zostanie z wystawą chmielną.

Targ lwowski, przedstawiając obraz zbożowej naszej produkcji, zwróci na nas uwagę wielkiego handlowego świata europejskiego, a przybywający nań kupcy zagraniczni przekonają się naocznie jakich, w jakim gatunku i jakiej ilości ziemiopłodów dostarczyć im możemy; mając zaś wszelką rękomię nabywania na targu dobrego towaru, zwrócą się chętnie z wo-

pytem swym wprost do źródeł produkcji, z którymi na naszym poznajomiu się targu.

Tym sposobem producenci nasi wejdą w bliższą styczność z wielkimi konsumentami targów zagranicznych, którzy głównie dlatego nas dotąd omijali, że nie mieli sposobności zakupienia tutaj naraz potrzebnej im ilości towaru.

Jeżeli, co jest naszym staraniem, coroczne międzynarodowe targi ustalą się we Lwowie, staną się one ogniskiem prądów handlowych obecnie w innym rozstrzelonym kierunku, a jak wielkie muszą wyniknąć ztąd korzyści dla naszej produkcji i handlu zbożowego wogóle, mówić nie potrzebujemy.

Chmiel galicyjski ma wielką przyszołość przed sobą; znany on jest w handlu z swej wybornej jakości, a że może śmiało spótzawodniczyć z chmielem zaskonickim i innymi zagranicznymi, dowiodły najlepiej wystawy światowe, paryska ostatnia i wiedeńska, na których chmielowi galicyjskiemu celujące przyznano zalety.

Okoliczność ta skłoniła Towarzystwo gospodarskie do urządzenia spólcześnie z targiem zbożowym wystawy chmielu, aby przedstawić kupcom zagranicznym obraz stanu tej gałęzi produkcji u nas i poznać ich z gatunkami naszego chmielu.

Pomyślność międzynarodowego targu zbożowego lwowskiego zależy od jaknajliczniejszego uczestnictwa tak pp. producentów, jak kupców krajowych i zagranicznych.

Im liczniejszy będzie ten udział, tem silniejszy obudzi się ruch handlowy i tem większe obopólne wyniki z niego korzyści.

Zapraszamy zatem szanownych ziemian, tak tutejszych, jak z Królestwa polskiego, Cesarstwa rosyjskiego, Rumunii i Bukowiny, wzywając, aby przysłali na targ próbki swych płodów rolnych z dokładnym wykazem ilości każdego rodzaju zboża na przedział i oznaczeniem terminu dostawy, do którego z wszelką pewnością zobowiązać się mogą.

Zapraszamy zarazem szanownych pp. kupców zbożowych i większych przemysłowców, mianowicie z Niemiec, Szwajcarii, Francji i całej monarchji austriackiej, aby na targ pomieniony przybyć ze zechceni.

Poczyniliśmy już kroki u kolei tak krajowych, jak zagranicznych, o zniesienie ceny jazdy dla uczestników tegorocznego międzynarodowego targu lwowskiego.

Upraszamy zatem wszystkich interesowanych o jaknajrychlejsze zgłoszenie się do naszej komisji z chęcią przybycia na tegoroczny targ międzynarodowy do Lwowa, abyśmy w tym celu kartę uczestnictwa każdemu zgłaszającemu się na czas przesłać mogli.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 23-go czerwca. — Senat przyjął 167 głosami przeciw 114 ustawę dotyczącą zniesienia kapelanów wojskowych.

× **London** 23-go czerwca. — W zeszłą sobotę obchodzilo tutejsze towarzystwo pomocy literatów (*Newspaper Press Fund*) doroczną uroczystość pod przewodnictwem księcia Manchesteru. Obecni byli na zebraniu: poseł grecki, jenerałny konsul perski, członkowie obydwóch izb parlamentu, jenerał sir Garnet Wolseley i inni dostojnicy wojskowi, oraz naczelni redaktorowie i współpracownicy większych gazet. Przewodniczący wykazywał korzyści płynące z towarzystwa i podnosił małą stosunkowo ilość jego członków, 402 osób wynoszącą. Dochód z bankietu wynosił 1100 funtów szterlingów.

× **London** 23-go czerwca. — Jenerał sir Alfred Horsford, b. sekretarz naczelnego wojska armji brytańskiej, uda się do Petersburga w charakterze przedstawiciela rządu brytańskiego dla uczestniczenia w wielkich manewrach wojsk rosyjskich, mających się odbyć w lipcu.

× **Dublin** 23-go czerwca. — W kilku częściach zachodniej i południowej Irlandji wybuchła febra, będąca następstwem niedostatku; sprawozdania z hrabstwa Mayo malują położenie w bardzo ciemnych barwach.

× **Bruksella** 23-go czerwca. — Wczoraj ukonstytuowało się tu towarzystwo „*Compagnie générale des chemins de fer secondaires*” z kapitałem 7 i pół milionów franków.

× **Drezno** 23-go czerwca. — Według zebranych do 21 b. m. urzędowych danych, w czasie oterwania się chmury w dniu 14 b. m. w saskiej Lużyce górnej utracilo życie 70 osób, 43 budynków zostało zupełnie rozwalonych, a 134 uległo tak silnemu uszkodzeniu, że będą musiały być rozebrane. Oprócz tego kilkaset innych domów poniosło większe lub mniejsze uszkodzenia.

× **Berlin** 23-go czerwca. — Zmarł tu Karol Wilhelm Nitzsch, profesor historii, autor wielu dzieł historycznych.

× **Wiedeń** 23-go czerwca. — Wiedeński dom bankowy S. M. Rothschild polecił wybić w tutejszym urzędzie mennicznym 3 i pół miliony franków srebrnych w ciągu upłynionego tygodnia na rachunek rządu serbskiego; w ciągu upłynionego tygodnia cały ów obrotunek, składający się z siedmiu partji po 500,000 franków, przesłany został parowcem do Belgradu.

× **Kraków** 23-go czerwca. — Towarzystwo lekarzy galicyjskich na wniosek sekcji żółkiewskiej uchwalilo publikowanie portretu protomedyka Biesiadeckiego, jako prezesa swego; litografia wykonana podług fotografii odznacza się uderzającym podobieństwem i nosi napis: „Członkowie Towarzystwa lekarzy galicyjskich swemu prezesowi w dowód czci i uznania zasług.”

× **Peszt** 23-go czerwca. — W Ujholyatinie władze ze względów bezpieczeństwa publicznego nie pozwoliły na otwarcie nowo wybudowanego kościoła. Gdy przedsiębiorca Peter Ariadni udał się na miejsce z dziesięcioma robotnikami dla rozebrania sklepienia, takowe się zawalilo zasypując ich gruzami. Brat przedsiębiorcy również przy budowie kościoła utracił życie przed pięciu laty.

× **Belgrad** 23-go czerwca. — Zmarła tu ciotka księcia

Milana, Anna, wdowa po księciu Janie, bracie księcia Miłosa Obrenowicza, przeżywszy lat 62.

× **Ryga** 23-go czerwca. — W piątek, dnia 25, nastąpi tu otwarcie wystawy rolniczej; równocześnie odbywać się tu ma zjazd towarzystw śpiewu, na który zapowiedziało swoje przybycie 39 stowarzyszeń.

× **Petersburg** 23-go czerwca. — W ciągu maja wydarzyło się w całym państwie 2451 pożarów. W 291 wypadkach skonstatowano podpalenie, w 992 razach pożar wynikł wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, a w reszcie wypadków nie można było doćcić przyczyny powstania pożaru. Oprócz 142 wypadków, w których nie podano wysokości strat ogólne szkody wynikłe z pożarów wynoszą rs. 3.685,046.

Przegląd polityczny.

Wczoraj i dziś miały się ostatecznie rozstrzygnąć kwestje granicy pomiędzy Turcją a Grecją na konferencjach berlińskich. Korespondent *Pressy*, który zdaje się być najlepiej powiadomiony o tajemnicach obrad dyplomatycznych, zapewnia, że mocarstwa nie przychyliły się do pretensji greków, żądających więcej, aniżeli im dyplomacja europejska mogła i chciała przyznać. Natomiast prawie napewne donosi wspomniany korespondent, iż drugi projekt Waddingtona poparty przez Anglię tak, jakby przez uchwałę konferencyjną przeszedł. Szczegóły linii granicznej miały być we środe przez komisję techniczną wypracowane, a wczoraj lub dziś przez pełnomocników mocarstw zatwierdzone. Niespodziewaną wiadomość podaje *Presse*, według której nader pomyślny zwrot miał nastąpić w usposobieniu Porty.

Oto ni ztąd, ni zowąd, poseł rządu otomańskiego w Berlinie, Sadullah-bey oświadczył podobno, iż Porta przyjmie uchwały konferencyjne jako wyrok obowiązujący i zgadza się na odstąpienie Janiny. Zawarcie zgody między Grecją i Turcją nie stałoby tedy nic więcej na przeszkodzie; jako ostatnią wszakże intencję w tej sprawie uważaby jeszcze należało albańczyków i muzułmanów w Epirze i Tessalji. W każdym razie tę tak nagłą a niespodziewaną, sensacyjną wiadomość o ustępstwie i o upokorzeniu Porty przyjąć należy z zastrzeżeniem i ostrożnością. Jeżeli Turcja rzeczywiście chce się godzić i przystaje na pewne warunki, to nie uczyni tego bezinteresownie i postawi ze swej strony wymogi. *N. fr. Presse* utrzymuje, iż w Konstantynopolu przygotowują się nowe zmiany ministerjalne. Oto w telegramie z Londynu donoszą, iż Mahmud-Nedin-pasza miał dłuższą konferencję z posłem angielskim, p. Goeschenem, której przedmiotem była podobno ewentualna nominacja Mahmuda wielkim wezyrem.

Mahmud żąda wszelako pewnych rękojmi ze strony mocarstw na wypadek, gdyby się sultanowi podobalo dać mu znowu dymisję.

Ze Porcie przyszła rzeczywiście jakaś mała chęćka przebudzenia się z apatii i przypomnienia sobie zobowiązań swoich, świadczyć może i ta okoliczność, iż na wyraźny rozkaz sultana minister finansów tureckich w budżecie na rok bieżący pomieścił wydatek 12 milionów piastrow, przeznaczonych na zebranie senatu i izby deputowanych. Są tedy pewne widoki, że parlament turecki zbierze się jeszcze w roku bieżącym. Wiadomość tę zakomunikowano ambasadorom mocarstw traktatowych w Konstantynopolu.

Według ostatnich doniesień telegraficznych do *Pressy*, na konferencjach berlińskich nie będzie stanowczo rozwiązana kwestja egzekutywy w sprawie rozgraniczenia, gdyż uczestnicy narad dyplomatycznych nie mają tak daleko sięgających informacji i pełnomocnictw. Uchwalą oni tylko wszystkie teoretycznie, zaś sposób zakomunikowania uchwał stronom interesowanym i zrealizowania ich na drodze praktycznej obmyślą i postanowią dopiero gabinety.

Porozumiewamy się to zajmie jeszcze sporo czasu; najpierw mocarstwa uwiadomią o swoich żądaniach Portę i Grecję, potem wyczekiwając będą odpowiedzi, a dopiero według niej zastosują dalsze swoje działania. Utrzymują, że Grecja zgodzi się chętnie na wolę mocarstw, jeżeli tylko Porta nie zechce robić nowych trudności. Na wypadek zaś gdyby Turcja, mimo wszystko — sprzeciwiała się wykonaniu uchwał konferencyjnych, pozostanie dla mocarstw traktatowych najtrudniejsze zadanie wyszukania środka *à tout prix* do przeprowadzenia swoich uchwał. W normalnym przebiegu sprawy wszystko daloby się bardzo spokojnie i taktownie załatwić. Komisja techniczna udalaby się na miejsce i zajęłaby się wytyczeniem linii granicznej. Na tem byłby koniec ważniejszych czynności. Pozostałyby jeszcze kwestje pomniejszych, jak strącenie pewnej części długu państwowego Turcji, na rachunek Grecji, ustanowienie porządku w wycofaniu wojsk sultańskich z nowych posiadłości helleńskich i t. d. — ale te szczegóły strony interesowane załatwiłyby między sobą.

Nowe ministerjum serbskie nie znalazło weale sympatii u opinji publicznej; nawet przychylna rządowi *Zastawa* nie jest z niego zadowolona, gdyż nie wierzy w jego spójność, w takim składzie, jak dzisiejszy. Wspomniany dziennik domaga się zwołania skucyzyjny dla wybadania opinji kraju i uregulowania stosunków rządowych. Dzisiejsze ministerjum jest drugą edycją

tego, które w roku 1876 rozpoczęło wojnę; dzisiaj porzestanie ono na mniejszem zadaniu zapewne, a to mianowicie na powstrzymaniu interwencyjnej polityki austriackiej.

Liberalne dzienniki angielskie zapewniają, iż wobec zwiększonych widoków zaspokojenia żądań greckich, Bulgaria zamierza również wystąpić przed Europą z nowymi pretensjami. Na drodze dyplomatycznej nie da się to chyba przeprowadzić tak łatwo, choćby w Sofji i w Filipopolu naprawdę zajmowano się planami panbulgarskimi. *Daily Telegraph* trzymuje, jakoby książe Aleksander, podczas pobytu swojego w Wiedniu, powiedział miał: „albo ja będę rządził w Filipopolu, albo Aleko pasza przyjdzie do Sofji”.

Może to wyrażenie jest zmyślone, ale w każdym razie charakteryzuje sytuację.

W Austrii powstają nowe kombinacje ministerjalne; dzienniki wymieniają kilku kandydatów do gabinetu, a między nimi marszałka krajowego Galicji hr. Wodzickiego. Wiadomo wszelako, że hr. Wodzicki kilkakrotnie zrzekał się już tego zaszczytu i nie ma weale ochoty zajmować miejsca w ministerjum. Telegram z Krakowa donosi o powołaniu do Wiednia prof. Dunajewskiego. Być może, iż i jego wciągnąć chcą do kombinacji gabinetowej, — ale p. Dunajewski nie ma jakos szczęścia do kandydatury. Od kilku lat powtarzają się pogłoski o ewentualnem ofiarowaniu mu teki ministerjalnej, lecz do faktycznego wykonania tej obietnicy nie przychodzi.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okreta.)

London 24-go. — W izbie niższej Bradlaugh przybył w celu złożenia przysięgi, *speaker* zabronił mu wstępu. Bradlaugh dwukrotnie odmówił posłuszeństwa, poczem wyjął Northcote, ażeby izba głosowała nad postanowieniem *speakera* i wymusiła posłuszeństwo. Izba przyjęła postanowienie 326 głosami przeciw 38, poczem Bradlaugh został siłą przez woźnego parlamentu wydalonym, kilkakrotnie powracał jednak odmawiając posłuszeństwa. Northcote wnosi, ażeby Bradlaugh z powodu nieposłuszeństwa zamknąć w celi woźnego; Gladstone pomimo, że zwalczał wczorajsze postanowienie, popierał dziś wniosek Northcote, który został przyjęty po dwugodzinnych debatach 274 głosami przeciw 7. Bradlaugh znajduje się pod kluczem.

Montpelier 24-go. — Decyzją rektora akademii, fakultet medyczny tutejszy znowu otwarty zostanie jutro w południe.

Ragusa 24-go. — Liga albańska wysłała następujący telegram do konferencji: Albańczycy nie zgodzą się nigdy na rozdrobnienie swego terytorjum, ani też na zamiane, któraby ich oddala pod obce panowanie. Albańczycy wymagają aby odnowić wykonanie traktatu berlińskiego i proszą, aby pełnomocnicy konferencyjni uszanowali prawa albańczyków, wreszcie żądają przyznania, że wszystko uczynili aby uniknąć niepotrzebnego krwi przelewu.

Cincinnati 24-go. — Na posiedzeniu konwencji demokratycznej odbyło się pierwsze głosowanie w celu mianowania kandydata do prezydentury. Głosowanie nie dało żadnego rezultatu. Oddano 735 głosów, z tych otrzymał Bayard 163, Field 65, Morisson 62, Hendriehs 49, Hancock 171, Thurman 68, Payne 81, Tilden 38. Pozostałe głosy padły na rozmaitych kandydatów. Po głosowaniu odłożono posiedzenie do następnego dnia.

Washington 24-go. — Sherman wykupił znowu za 2 miliony bonów.

Wersal 24-go. — Cały tutejszy *Parquet* podał się do dymisji, aby nie przyjmować udziału w wykonywaniu dekretów marcowych.

Berlin 24-go. — Wczorajsze posiedzenie konferencji odłożone zostało do piątku, ponieważ delegowani nie ustanowili do dnia wczorajszego linii granicznej. Konferencja zajmować się będzie w piątek elaboratem delegowanych.

London 24-go. — Głosowanie w sprawie Bradlaugha uważać można za stanowczą porażkę Gladstone. Piętnastu ministrów głosowało z mniejszością. *Pall Mall Gazette* nazywa rezultat głosowania „zwycięstwem bezprawia w parlamencie”.

— Skutkiem zepsucia się części stereotypu, ogłoszenie Sali licytacyjnej w numerze wczorajszym na str. 7 pomieszczone wyszło niezrozumiale, które czytać należy w ten sposób: „Obrazy i inne przedmioty sztuki przeznaczone do sprzedaży przez publiczną licytację d. 26 b. m. i następnym, dziś, w piątek, dnia 25 b. m., od godziny 10 rano, są do obejrzenia w lokalu Sali licytacyjnej, Miodowa, 11.”

— Od **Zakt. lechn.** dla *chor. gardł., wener. i skórn.* d. ra **KOHN.** **Miodowa nr 15.** Począwszy od 1 czerwca r. b. przyjmować będzie chor. przychodnich od 9—10 rano i od 2½—4 po p. —12286—9—0

Dentysta Ludwik Rosenberg wprawia zęby na Celluloidzie i Kauczuku; przyjmuje od 10-tej do 6-ej. Nowy-Swiat nr 53. -13855-7-12

St. Kosinski, inżynier budowniczy, osusza wilgotne mieszkania za pomocą specjalnych pieców kafilowych, kaloryferowo-wentylacyjnych. O skutkach można się przekonać. Piece zwykle mogą być na także przerobione. Nowo-Zielna 56. -10796-14-20

Balsam brzozywy dra Lengiela, kosmetyk do nacierania i mycia twarzy, rodzaj mydła w płynie, preparowany z soku brzozy, pomaga najskuteczniej do pozyskania pięknej cery twarzy. Jest wyborynym środkiem higienicznym na wygubienie liszaj, wyrzutów, plam i węgrów na twarzy i ciele. Flaszka rs. 1 kop. 50. Sprzedaż u Aleksandra Kocho Nowosenatorska nr 4. 8784-13-0

Dentysta F. Idzikowski, b. zastępca profesora przy wiedeńskiej szkole dentystycznej, przyjmuje pacjentów z chorobami szczęk i zębów; wstawia zęby sztuczne najnowszym systemem i w najlepszym wykończeniu, z gwarancją trzechletnią, po rs. 2; przyjmuje od godziny 10 rano do 1-ej z południa i od 2-ej do 6-tej po południu; Leszno nr 7. -13554-

Dentysta Rotheim leczy choroby szczęk, zębów i dziąseł, plombuje i wstawia zęby sztuczne na kauczuku, na siatce metalowej i złocie; przyjmuje od 10-tej rano do 6-tej po południu. Królewska nr 37. -13720-4-6-

Lekarz wolno praktykujący, Edward Sztark, osiedlił się stale w mieście Koninie. -13037-6-6-

Alfons Mann, fabrykant narzędzi chirurgicznych i innych stalowych ostrych, Tomackie nr 3, w Warszawie. -14207-4-6

B. Lauterbach, Leszno 8, sprzedaje węgle zagran. po rs. 1, krajowe po 95 k., najmniejsze zamów. 5 korcy. -14121-4-12

Skład herbaty M. Muszkata, ulica Senatorska nr 16, róg Bielańskiej, poleca świeżą herbatę z pięknym aromatem i wyborynym smakiem po rs. 2 i rs. 1 k. 50 za funt. Biorącym 10 funtów dodaje się funt bezpłatnie. -14297-2-6

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 25-go czerwca 1880 roku

Table with 2 columns: CENY ZBOŻA and various grain types like Fszencica, Żyto, Jęczmień, Owies, Groch, Gryka, Kasza jaglana with their respective prices.

Table with 3 columns: W e k s l a (Exchange rates for Berlin, Londyn, Paryż, Wiedeń), Fapiery publiczne (Public bonds like Oblig. skarbowe, Listy zast. m. War.), and Depokowane tranzakcje (Deposited transactions).

Table with 4 columns: Depokowane tranzakcje (Deposited transactions), Z końcem giełdy (At the end of the exchange), Akcje (Shares), and Obligacje (Bonds).

TEATR LETNI. Dziś: Ernani. Jutro: Wielki człowiek do małych interesów. Cena okowity z dnia 25 czerwca. Hurt. skład. wiadro rs. 7.87, garniec rs. 2.56. Dziś rano ciepła st. 14, w południe ciepła st. 18.

Wartosc kuponow: od listow zast. 3 1/2 nowych 4 1/2 zastawnych m. Warszawy serji I i II 116 1/2 m. Łodzi 75... Monety: Polimperjały rs. pruskie bilety bankowe rs. bankowe guldeny austrijackie rs. kop. -

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd dnia 24 Czerwca 1880 r. Hr. Milutin flig. adj. J. C. M. kapitan z Petersburga; Dawydow Mikołaj prokurator sądu z Tuly; Kuszel Władysław ob. z Radomia; Buchheim August kupiec z Moskwy; Marcinkiewicz Kazimierz ob. z Nowogródka; Świętorzecki Edward major z Święcina; Świętorzecki Zbigniew as. kol. z Marjampola; Bituy-Szlacht rotmistrz z Włocławka; Benda Jan ob. z Sokolowa; Dziekoński Jan ob. z Grodna; Truale Anna ob. z Tuly; Lehman Robert ob. z Moskwy; Lehman Emma obyw. z Moskwy; Luzin Jeorim ob. z Petersburga; Maczuga Leonid ob. z Petersburga; Rżewska Anna żona urzęd. z Radomia; Heltz Zofia żona sekr. kol. z Bychowa; Tomaszewska Emilia, wdowa po ases. kol. z Petersburga; Świętorzecki Edmund radca dworu z Siedlec; Głębocka Stanisława ob. z Żytomierza; Allard Leon ob. z Łodzi; Koppen Franciszek ob. z Wrocławia; Henkel Guido ob. z Berlina; Baumfeld Izidor ob. z Wiednia; Wessely Józef dysnktor fabryki z Wiednia; Wiktor Józef ob. z Krakowa.

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta: Dnia 26 Maja t. j. w Sobotę: Rosół z ryżem, sztuka mięsa, fasola.

Cafe Restaurant. Trębacka Nr 12, 1-sze piętro. Jutro w Sobotę OBIAD na porcję. Chłodnik kop. 15; Bawarska zupa. Rosół; Sztuka mięsa; Ciołeca, Kolduny, Wołowa, Zrazy polskie—po kop. 10.—File à la ren 25 kop.—Jesiotr au gratin 30 kop.—Kureżeta, Raki, Szparagi—po kop. 50. k-12008-21-24

Wystawa Obrazów

w salonie sztuki pięknych Józefa Ungra, otwarta codziennie. — Niecała, dom hr. Krasieńskiego. 163-0-22669-

Wystawa Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, Krak.-Przedmieście Nr 60, otwarta jest codziennie od godziny 10 z rana do 4 po południu zimą, do 6 po południu latem.—Cena wejścia dla osób kop. 15 w dniu powszednim, kop. 5 w Święta i Czwartki; dzieci placę połowę. k 13797-12-0

Warszawski rzeczny Yacht-Klub. W Niedzielę dnia 27-go Czerwca o godzinie 2-ej po południu, przejażdżka parowcem na Bielany z muzyką. Bilety są do nabycia w lokalu Klubu do soboty wieczór. k-14921-3-3

Sala Licytacyjna

Miodowa Nr 11. Sprzedaje z wolnej ręki w dniu powszednim od 9-6.—W Święta od 12-3.—Licytacja co Wtorek i Piątek. k-8829-52-0

Wystawa Obrazów nowoczesnych Polskich Malarzy, otwarta w Resursie Kupieckiej codziennie od godziny 10 z rana do 5 po południu.

WYSTAWA WYROBÓW TKACKICH w pałacu Brühlowskim, otwarta codziennie od godziny 10-tej do 6-tej. k27-0-11907-

TEATR NIEMIECKI.

NOWE TIVOLI, przy ulicy Królewskiej. Jutro w Sobotę dnia 26 Czerwca 1880 r. przedstawienie Niemieckiego Towarzystwa Dramatycznego pod dyrekcją Adolfa Stegemanna. z Wrocławia.

Występ gościnny panny von Csepesanyi i panny Borchardt, Pariser Leben, komiczna operetka w 5-ciu aktach, przez Offenbacha. Gabriele—panna von Csepesanyi, Metella—panna Borchardt. Początek o godzinie 8 wieczorem. k-15138-1-1

Rzemieślnik katolik udaje się z prośbą do JJ. WW. Pań i Panów zamożnych a milujących pracowitych i trzeźwych rzemieślników, o wypożyczenie dwóch tysięcy rubli bez procentu i na termin zwrotu nie krótki, na założenie tegoż rzemiosła z warunkiem zwrotu tejże sumy ratami podług umowy—jeżeli by jedna z osób tak dobroczynnych nie zdecydowała się wypożyczeniem takiej sumy, to może kilka osób raczyłoby się zmiłować w kilku częściach wypożyczeniem tej sumy.—Oferty upraszam JJ. WW. Panów i Pań pozostawić w Redakcji tegoż pisma pod literami L. L. L. d-13955-6-6

ZAKŁAD Fryzjersko-Perukarski

Teofila Szulca, istniejący od lat 18-u. Ulica Bielańska Nr 7, (Hotel Krakowski). Sprzedawczy znakomity ilość naturalnych włosów ludzkich w najlepszym gatunku, przygotowałem z nich rozmaite wyroby zastosowane do obecnej mody, a wykończone z subtelną dokładnością. Sprzedaje takowe po cenach jaknajniższych. Magazyn zaopatrzony we wszelkie kosmetyki i przybory toaletowe w najlepszych gatunkach. Posiada doskonałe Farby do włosów nieszkodliwe, nadające włosom kolor naturalny. Przy Magazynie są salony oddzielne: dla dam do czesania, dla panów do strzyżenia i fryzowania włosów, oraz golenia. k-13590-6-6 Teofil Szulc.

WIADOMOŚĆ dla WŁAŚCICIELI i BUDUJĄCYCH.

Roberta Malinowskiego Fabryka Kafi, oraz stawianie pieców i kuchni, ulica Łucka Nr 21. k7-15-14206-

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania FORTEPIAN lampa i sprzęty kuchenne za bardzo przystępną cenę. Nowy Świat Nr. 56, mieszkania 12. k-15134-1-1

Koń

Ogier wierzchowy, który otrzymał List pochwalny na Wystawie, jest do sprzedania. — Wiadomość u Szwajcara Hotelu Drezdeńskiego. d-15096-1-3

Na stacji kolei Nadwiślańskiej około godziny 8-ej, albo na stacji kolei Wiedeńskiej około godziny 9-ej wieczorem został zgubiony Kalendarz Rolniczy, w którym znajdują się bilety wizytowe właściciela, pozwolenie na rewolwer i na polowanie, nadto bilet wydany na zegarek przez p. Babezyńskiego który o tem jest uprzedzony, oraz paszport krajowy wyksprowany w maju. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem do hotelu Rzymskiego do szwajcara. k-15136-1-1

Uczniowie

potrzebni są zaraz do Litografii Henryka Kohn, Marszałkowska Nr. 49. k-15140-1-2

SYFONY

wybornej konstrukcji francuskiej, po cenach bardzo tanich, sprzedaje M. Landy i S-ka ulica Leszno Nr 51 nowy. k-14105-5-20

Powiększam Zakład Slusarski od św. Jana potrzebuję do terminu Chłopców i Praktykantów. Adres w Kiosku na ulicy Senatorskiej wprost Miodowej. d-15088-1-3

FORTEPIAN,

świeżego fasonu, krótki, z białym metalowym, i szpjeciami, za rs. 160.—Ulica Podwał Nr 38, na dole. d-15118-1-1

Do sprzedania Ogier skarogniady, rysak, czystej krwi, lat 7, zwycięzca na wyścigach tegorocznej wystawy koni i premiiwany. — Wiadomość w Ujeżdżalni p. Goltzkiego, Sienna Nr 25. d-15116-1-3

MEBLE

Z powodu wyjazdu są do sprzedania przy ulicy Kruczej Nr 10a, miesz. 3. d-15122-1-3

POKÓJ

z przepokojem w ogrodzie fruktowym na leśnie mieszkaniu, każdego czasu do wynajęcia. Do sprzedania obszerna Posesja, za przystępną cenę, do kupna potrzeba rs. 20,000. Wiadomość: Ogrodowa Nr 42, u Właściciela, każdego dnia, rano do godz. 10 i po południu od 3 do 5. d-15119-1-3

Mieszkanie

umeblowane z fortepianiem i usługą, składa się z dwóch Pokoi, przedpokoju i wyjątkowo wygodnego, z osobnym wejściem, jest do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 56, stróż wskaże. d-14109-1-3

Letnie Lokale.

Tuż za rogatką Mokotowską Nr 110, w czystym powietrzu, bez kurzu, w ogrodzie kwiatowo-owocowym. Pokoi po 2, 3, lub 4 z alanką, balkonem, z kuchnią, drzwiami i t. p. Ceny przystępne. — Wiadomość w rogatce. d-14108-1-3

Mam zaszczyt donieść szanownym rodzicom i opiekunom, iż na mocy upoważnienia właściwej władzy, przyjmuję na **mieszkanie i stół**

UCZNIÓW

możeszowego wyznania i uczęszczających do szkół.

Oprócz pomocy we wszystkich szkolnych przedmiotach, rodzicielskiej opieki i moralnego wychowania, dzieci będą mogły korzystać z gruntownej nauki religii i języka hebrajskiego. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 77.

Salomon Neumark.
k-12726-4-12

STANCJE

dla uczniów w domu rodzinnym, za opłatą za rok szkolny od rs. 220 do rs. 300. Dzieci mogą być przygotowywane do szkół za stosowną opłatą. Tamże dla **osób przybyłych na kurację** na czas wakacji, są do wynajęcia pokoje osobne z widokiem na ogród, usługą, obiadem i wszelkimi wygodami. Ulica Złota, Nr. 13, mieszkanie 15.
k-14944-2-6

Nowo założona Fabryka Gipsu

własnych kopalni, **Maurycy Taubman**, ulica Zajęcza Nr 4B, sprzedaje Gipsu Stukatorskiego i mularskiego, korzec po 220 f. z dostawą po 2 rs. k-12410-1-1

Fabryka Rękawiczek.

Damskie na 2 guziki po kop. 55, męskie po kop. 60; tamże przyjmują się do prania po 6 kop.; sprzedaż odbywa się w każdą niedzielę i święta. — Ulica Leszno Nr 12 nowy, w podwórzu. — **W. Kartasiński.**
n1-3-15124-

Jest do sprzedania Fortepian

zagraniczny, palisandrowy, o 7-miu oktavach, z całym metalowym blatem, 6 szprejami i sztymsztokiem metalowym, za Rs. 300.— Marszałkowska Nr 71, w fabryce fortepianów J. Cerulli. Tamże wszelkie strojenia i reparacje fortepianów i pianin przyjmują się.
n1-3-15125-

Za 200 rubli do sprzedania Fortepian

od C. do A., bardzo dobry. — Ulica Świętojerska Nr 12 litera A, mieszkania Nr 41.
n1-3-15120-

MAMKA

meżatka, z trzy-miesięcznym pokarmem, bez długiego, jest u Akuszerki przy ulicy Elekoralnej Nr 10 nowy.
n1-1-15123-

Do Interesu Fabrycznego

wysoko procentującego się, dosyć poważnego i wyrobionego, potrzebny jest **Wspólnik**, z kapitałem od 3 do 4 tysięcy rs. — Wiadomość: Elekoralna Nr 47, mieszka 19, zrana do 10 po południu od 2 do 4.
k-14585-3-3

Z Gwarancją

teoretycznie i praktycznie w k s z t a f e o n y **Redca Dóbr.** poszukuje stosownego miejsca w większych majątkach, przy fabrykach i t. p. **Posrednikom zapewnia się sobie wynagrodzenie.** — Wiadomość Elekoralna Nr 47, mieszkania 19, zrana do 10-tej, po południu od 2-giej do 4-tej.
k-14003-5-5

Jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich

Majątek Ziemski,

pod **Grójcem**, oddalony od miasta powiatowego wiorst cztery, od Warszawy wiorst 48, z kompletnymi inwentarzami i zasiewami, obejmujący przestrzeni włók 56.—O bliższych szczegółach dowiedzieć się można codziennie przy **ulicy Siennej pod Nrem 13, mieszkania 4**, na 1-m piętrze, od godz. 4 do 6.
k-14617-3-6

Ulica Mazowiecka Nr 11, mieszkania Nr 2.

Koronki ruskie,

przesłano w komis w bardzo znacznej ilości, białe, kolorowe i czarne jedwabne, **Chustki** czarne jedwabne, **fanszony i krawaty.** Obszycia do **franki i mebli.** — Przytem **Herbatę** firmy Szlakowa z Petersburga, którą w Warszawie, tylko pod powyższym adresem dostać można. k-9417-12-0

W **DOMU** Nr 15, przy ulicy **Wspólnej**, mogą być pomieszczone z całodziennym utrzymaniem, usługą, oraz opieką macierzyńską, za umiarkowanym wynagrodzeniem, jedna lub dwie

PANIENKI

z prowineji, lub tutejsze, uczęszczające do którego z zakładów naukowych, rękodzielniczych dla kobiet etc.

Tamże do odnajęcia dwa obszerne

Pokoje

z kuchnią, z meblami lub bez. — Wiadomość: 1-sze piętro, Nr 5 mieszkania. (Pokój większy stonowić może piękny Salon — kuchnia zaś gdyby była zbyt duża może być przerobiona na pokój dość spory i ładny).
n2-3-14807-

Najnowsze Perfumy Konwaljowe.

Konwaljowe perfumy Lohsego i inne wyroby kosmetyczne z tymże zapachem nadeszły świeżo do perfumerji:

Aleksandra Kocha,

Nowo-Senatorska Nr 4.

Konwaljowe perfumy Lohsego flakon rs. 1 kop. 20.

Konwaljowe Perfumy Lohsego flakon większy rs. 1 kop. 80.

Konwaljowe Perfumy Lohsego flakon największy rs. 3 kop. 75.

Konwaljowy fiksatur Lohsego k. 90.

Konwaljowe Mydło Lohsego kop. 60.

Konwaljowy Olejek do włosów flakon rs. 1 kop. 20.

Konwaljowa Brylantyna flakon rs. 1 kop. 50.

Konwaljowe Saszetki w papierze k. 50.

Liljowe Mydło Lohsego flaszka rs. 1 kop. 50.

Liljowe Mydło Lohsego, udelikatniające i bielące skórę, kawałek kop. 50.

Z dotychczas znanych Perfum Konwaljowych (Muguet) powyższe Lohsego odznaczają się rzeczywiście prawdziwym i naturalnym zapachem kwiatu kónwalji. Nie są mdłe, lecz przeciwnie działają orzeźwiająco i odświeżająco na cały organizm.

Aleksander Koch.

7-12 -12771-k
Z powodu zmiany okoliczności, są do sprzedania

OBRAZY

znaczej wartości, dawniej malowane, treści historycznej; **SREBRA** mało używane, w ozdobnej kantynie i **PIECZATKA** herbu Ostoja z górnego kryształu, duża bardzo ładna. — Widzieć można w każdym czasie, Leszno Nr 21, mieszkania 8, stróż wskaże.
k-14686-3-3

Powozy używane:

- 4 Karety podwójne.
- 1 Karetka potrójna.
- 2 Łanda nowoczesne.
- 4 Faetony do wsi i do miasta.
- 2 Amerykany.
- 2 Kocze do wsi.
- 2 Uprząże do rosyjskiej jazdy.
- 1 Uprząż do pojedynki z duo.

Ulica Królewska Nr 19.
**FABRYKA POWOZÓW
J. ROMANOWSKIEGO.**
k-12274-8-10

Do sprzedania

Powozy,

Karety, Kocze, Faetony większe i małe, Wolanty nowe i używane. Mazowiecka Nr 11.
3-3 -13601-k

!Tanio, prawdziwie bardzo tanio!

Znów po starej cenie komplet Papieru Listowego w 4-eh kolorach 75 kop.; 100 Biletów wizytowych 60 kop.

K. Skórzewski,
Marszałkowska Nr 57.

!Tamże Skład Rękawiczek i Kapeluszy!
n-14040-5-6

Pierwsza w kraju i Cesarstwie

Warszawska Fabryka Stali tyglowej (Gusstahl)

i Wyrobów stalowych

B-ci Meyerson i P. Margulies,

wyrabia ze stali tyglowej:

Stal narzędziową, Części maszynowe kute i lane, Stal dla nożowników, Stal dla Pilnikarzy, Pilniki wszelkich rozmiarów, Młoty, Matryce dla fabryk wyrobów platerowanych i t. p.

Wyroby powyższe nie ustępują w dobroci najlepszym wyrobom zagranicznym.

Zamówienia przyjmują się:

w Fabryce na Pradze Nadwiślańskiej, lub w Kantorze przy ulicy Karmelickiej Nr 13, jak również u pp. Stanisława i Józefa Lawendel, przy ulicy Złotej Nr 8, którym powierzyliśmy agenturę wyłącznie na Warszawę.
k-13072-9-12

Ważne dla Panów budujących

w Warszawie i na prowincji.

Do pokrywania fundamentów polecam **Płyty asfaltowe izolacyjne**, 12 stóp pol. długie, 2,2 1/2, 3 stopy pol. szerokie, po cenie 32 1/2 kop za łokieć kwadratowy. Ułożenie takowych każdy z łatwością wykonać może. — Wysyłka płyt powyższych rozmiarów, uskutecznią się w rulonach.

F. PIETSCHMANN,

Fabryka tektury asfaltowej ogniotrwałej i asfaltu.

Kantor na Tłomackiem Nr 3, w Warszawie.

k-7972-6-6

Zakład naukowy żeński Jadwigi Hermann

przy ulicy Wielkiej Nr 16, mieszkania Nr 15. Przyjmuje do zapisu uczennice stałe i przechodnie.
k-14106-1-3

Lekcje języka francuzkiego i angielskiego

konwersacji, gramatyki i literatury udziela w mieście i u siebie nauczycielka Paryżanka z wyższym patentem. Wiadomość od 5 do 7. Obożna Nr 1, na dole od frontu, drzwi na lewo.
k-15003-1-3

Do sprzedania

Majątek ziemski,

100 włók, o 2 mile od kolei Warszawsko-Wiedeńskiej z łąkami, lasem i budowlami murowanymi, bez żadnej służebności, bliższa wiadomość przy ulicy Szkolnej Nr 2, w mieszkaniu Nr 1, od godziny 2 do 5 po południu.
k-15076-1-3

Rubli sreb. 120.

Ta summa potrzebna zaraz, na pewność przedmioty srebrne i złote i dokument na odbiór pieniędzy, żniwiarka Wooda do sprzedania. Urzędnik władzy Administracyjnej może przyjąć zarząd domu tylko za mieszkania z 2-eh pokoi złożone. Wiadomość o warunkach na Złotej Nr 8, mieszkania 5, od 6 do 8 po południu.
k-15064-1-1

MAGAZYN

Bielizny i haftów JÓZEFINY

Nr. 4 Nowo-Senatorska Nr 4.

Zaopatrzone zostały świeżo w bieliznę męską, damską, szlafroki, negligé, sukienki dziecięce, pończochy i skarpetki itd., oraz przyjmują wszelką bieliznę do syczenia i znaczenia a to wszystko po cenie jak najprzystępniejszej.
k-14110-1-3

P L A C

łokieć kwadr. 3000 do sprzedania przy ulicy Czerniakowskiej, z planem już zatwierdzonym na 15 okien frontu. Bliższa wiadomość w Rynku Starego Miasta, Nr 28 od frontu, ze schodów drzwi na lewo, codziennie od godziny 7 do 10 z rana, a od 4 do 8 wieczorem. k15044

Rs. 3500,

jest do wypożyczenia na pierwszy numer hipoteki, lub zaraz po Towarzystwie, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 15, w sklepie piekarskim od godz. 4 do 5 po południu. k-15048-1

Administracja Żeglugi Parowej na

rzece Wisle,

niniejszem zawiadamia, że z powodu utworzenia się zasp piaszczystych między Warszawą a Nowogeorgiewskiem, statki pasażerskie codziennie oprócz Niedziel **odpływają z Nowogeorgiewska (Modlina) do Płocka o godzinie 11 1/2**, przed południem, po przybyciu pociągu drogi żelaznej Nadwiślańskiej z Warszawy do Nowogeorgiewska; tym sposobem osoby udające się w podróż z Warszawy do Płocka, mogą drogą Nadwiślańską dojechać do Nowogeorgiewska, ztamtąd zaś statkiem przybyć do Płocka tegoż dnia pomiędzy godzinami 5 a 6 po południu.

Powrotnie z Płocka statki dopływają będą tylko do Nowogeorgiewska (Modlina), z kądem pociągami drogi Nadwiślańskiej przybyć można tegoż dnia o godzinie 8 minut 18 wieczorem do Warszawy.

Rozkład powyższy utrzymany zostanie do czasu przyboru wody.

Statki pasażerski kursujące między **Płockiem a Włocławkiem** odchodzić będzie z Płocka do Włocławka o godzinie 5 z rana, dokąd przybędzie przed przybyciem pociągu z zagranicy, zaś z Włocławka odpływać będzie o godzinie 1 po południu to jest po przybyciu pociągu Warszawskiego.
k-15073-1-2

NOWO OTWORZONY

Zakład Zegarmistrzowski

Kazimierza Zawistowskiego

przy ulicy Wierzbowej w Gmachu Teatralnym wprost Niecałej.

w WARSZAWIE.

Poleca zegarki kieszonkowe z pierwszorzędnych fabryk Geneeskich, Zegary stolowe francuzkie, regulatory Freiburgskie i budziki najnowszych fasonów, po nader przystępnych cenach. Przyjmuje się wszelka reperacja.
k-15059-1-3

Powozy mało używane.

Cztery Faetony miejskie.
Cztery Faetony wiejskie.
Lando z oknami i do skór.
Karety podwójne i poczwórne.
Wolanty i bryczki.
Amerykany różnych fasonów.
Chomonta mało używane

posiada fabryka powozów

A. Brühl

Erywańska Nr 3.

k-15046-1-6

Dwa Domy

duże drewniane na Pradze, do sprzedania, na rozebranie zaraz i przeniesienie z gruntu rządowego. Bliższa wiadomość w Warszawie w Rynku Starego Miasta Nr 28 od frontu, ze schodów drzwi na lewo, codziennie od godziny 7 do 10 z rana, a od 4 do 8 wieczorem. k15043-1-3

Nie do zdarcia.

Dla Amatorów
ELEGANCKIE I LEGIUCHNE UBRANIA.

Prawdziwie czysto jedwabne chińskie płótno, zwane **CZE-SU-IN**, na męskie letnie ubrania, oraz na damskie suknie, znane ze swej dobroci i nieograniczonej trwałości; pierze się jak każde inne i koloru nigdy nie zmienia.—Dostać można u **A. Szkopek, Leszno Nr 8.**—Zastać można do 9-tej rano i od 3-ciej do 5-tej po południu.

Handlującym odstępuje się stosowny rabat.

κ-14306-6-6

Nie do zdarcia.

AMATOROM

prawdziwej Bryndzy Węgierskiej,

polecam takową świeżo otrzymaną majowego wyrobu, delikatną w smaku, z pierwszej Węgierskiej parowej fabryki.

G. ALEKSANDER SZOPKO

w Kesmarku.

SKŁADY GŁÓWNE w Handlach Win i Delikatesów:

JANA ROGUSKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście Nr 43, obok Hotelu Saskiego.

JANA PORĘBSKIEGO,

Twarda Nr 8, wprost Cyркуła.

Panom handlującym odstępuje się stosowny rabat, oraz przyjmuję zamówienia wprost z fabryki.

JAN PORĘBSKI,

Główny Reprezentant na Rossję i Królestwo Polskie.

κ-14139-3-3

Parowa Fabryka Mebli giętych
Markusa Henig

w CZĘSTOCHOWIE,

poleca swe wyroby w niczem nie ustępujące Wiedeńskim, a mianowicie: **Krzesa** tak zwane Nr 14, z szerokim oparciem, sztuka po rs. 2.25, łącznie z upakowaniem.

Krzesa tak zwane Nr 14, z amerykańskimi fornerami, sztuka po rs. 2.35, z upakowaniem.

Fotele, Kanapy, Taboreciki, sprzedają się również po cenach umiarkowanych. Handlującym ustępuje się stosowny rabat. κ-10954-10-10

MAZOWIECKA Nr 5.

MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH

Stanisława Marcinkowskiego.

Poleca się na obecny sezon wielkim doбором materiałów zagranicznych i krajowych z najpiękniejszych fabryk, oraz gotową robotą, którą wykonywa podług najświeższych żurnali i po cenach najprzystępniejszych.

Zamówienia podług potrzeby w jak najkrótszym terminie wykonywa

MAZOWIECKA Nr 5.

κ-12257-6-6

FABRYKA TABACZNA
BRACI POLAKIEWICZ

w Warszawie, Bonifraterska Nr 9.

zwraca uwagę Szanownej Publiczności na nowo wydane gatunki papierosów, które swoją dobrocią przewyższają wszystkie krajowe i ruskie wyroby, a mianowicie:

Norma za 100 szt. rs. 1. **Kosmos** za 100 szt. 60 kop.

Boston " " 1. **Lincoln** " " 60 "

Lavaletta, " " 1. κ-9956-12-12

Fabryka Kafli i Pieców Berlińskich,
oraz Drzwiczek hermetycznych
i wszelkich przyborów piecowych

AUGUSTA HAENSEL,

za rogatką Jerozolimską, na 1-szej wiorście wsi Ochota.

Obstalunki przyjmują się w Magazynie pieców, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 7.

κ-11010-6-12

Stacja dla uczni.

Nowy-Swiat Nr 26, pierwsze piętro od frontu
6-5 —14468-κ

Do sprzedania za przystępną cenę:

Szafa sklepowa dług. 6 łokci 19 cali z dużymi 8-ma szufladami w części dolnej, zaś w górnej z 50 ma szufladami mniejszymi mechanicznie zamykanymi od razu na jeden zamek, z drzewa czarnego ze złoconiami, służąca do pomieszczenia kwiatów paryskich, lub każdego innego drobniejszego towaru.

Przeformowane eleganckie, porządnej roboty stolarskiej, oszklone szybami matowymi, stanowiące pokój mogący pomieścić mały garniturek mebli.

Dwie szafy orzechowe rozbierane duże do sukien.

Stół duży długości 3 1/2 łok. szerok. 1 3/4, pokryty rypsem zielonym i frędzlą szeroką mogący służyć do magazynu strojów lub do bióra.

Wieszadło zupełnie nowe 3 1/2 łok. długie z prętami żelaznymi do wieszania gotowych damskich okryć i sukien.

Dwie szafy jesionowe politurowane bez drzwi do towarów.

Jedno biurko kantorowe z szufladkami i szafkami.

Dwa kontuary katowe małe, białe lakierowane z dębowymi blatami.

Rygalę sklepowe na dąb malowane ze złoconiami na zabudowanie 2-ch ścian średniej wielkości sklepu.

Portjory manquette zielone, do 3-ch drzwi, z dębowymi gzymsami. Wiadomość w Magazynie Blawatnym J. W. Kwiatkowskiego przy ulicy Miodowej Nr 497.

κ-14555-5-5

Egzystujący od lat 15 przy ulicy Miodowej Nr 10 wprost sądu okręgowego.

Zakład Optyczny
A. Chwata

POLECA:

Okulary, Nanosniki i konserwy w jak najrozmaitszych oprawkach i fasonach. **Lorynetki balowe, Perspektywy teatralne i polowe,** oprawne w stal, kość słoniową, perłową masę i malachit etc.

Barometry, termometry, klizopompy gumowe i metalowe, **Irrygatory** w wszelkiego rodzaju reperacje uskutecznia się tanio, dokładnie i śpiesznie.

5-6 —14356-κ



Fortepian

do wynajęcia.

Leszno Nr 53, stróż wskaże.

κ-15004-2-3

KĄPIELE

Mineralne i Roślinne

Kąpiele Diana

9 Chmielna 9.

W umyślnie na ten cel urządzonym oddziale, codziennie od 8 rano do 3 po południu wydawane będą kąpiele mineralne i roślinne.

Przetwory do kąpeli przygotowane w aptece dawniej E. Koopę, obecnie Bronisława Wojcieckiego, znanej od lat tylu z sumiennosci swych wyrobów. Bileta podług cennika nabywają się wyłącznie w zakładzie kąpielowym Diana, Chmielna Nr 9.

κ-14523-5-6

Kąpiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego-Swiatu.

κ-13864-6-300

Nowa Lodownia,

Fabryczna Nr 6,

sprzedaje

L Ó D

w większych i mniejszych partjach.—Wiadomość w Cukierni p. Rejta, Mazowiecka, róg ul. hr. Berga, pomiędzy godziną 4-tą a 5-tą.

κ 12765-19-0

Magazyn kapeluszy

T. Weigt,

róg Krakowskiego-Przedmieścia

i Królewskiej,

poleca wszelkiego rodzaju **Kapelusze** własnej fabryki i zagraniczne, mianowicie: **jedwabne, filcowe, słomkowe, Panama, Jacobama** i t. p., oraz **Czapki** od najtańszych cen do wyrobu najwyższej jakości.

8-15 —13634-κ

Koleje żelazne:

	Odechodzą		Przychodzą	
	g.	m.	g.	m.
Warsz.-Wiedeń:	6	—r.	9	20 w.
Pośpieszny 3 klasy . . .	11	5r.	5	50 w.
Osob. 3 kl. do Piotrk. . .	6	50 w.	4	05 r.
Kurjerski 2 klasy . . .	10	1bw.	7	10 r.
Warsz.-Bydgos:				
Osobowy 3 klasy . . .	7	—r.	10	30 w.
Kurjerski 2 klasy . . .	2	35 p.	2	45 p.
Os. 3 kl. do Włocławka . .	4	42 w.	9	55 r.
Warsz.-Terespol.				
Pocztowy 3 klasy . . .	11	20r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy . . .	3	50p.	1	37 p.
Osobowo-Towarowy . . .	7	12w.	7	34 r.
Warsz.-Petersb.:				
Osobowy 2 klasy . . .	9	30r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy . . .	6	43w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy . . .	11	20w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45w.	10	14 r.
Nadw. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58w.	2	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń. . .	12	55p.	10	—r.

Na cały rok.

Wędrowiec w Warsz. rs 6, na prow. rs. 7.
Słownik jeogr. " " 7 80 " " 9.
Razem w Warsz. rs. 12, na prow 14 k. 20,
Adres red. Nowy Świat 59 i wszys. księgar.
5-14 —13457-κ

PANNY

podręczne i do nauki, są potrzebne do Pracowni Sukien na **Nowym-Swiecie**, w domu **Boyego**, w trzeciej bramie, na parterze, gdzie żurnale w oknach. κ-15536-2

Summa 40,000 do 45,000 rs.,

potrzebna jest na hipotece majątków ziemskich w Piotrkowskiej Gubernji, mających wartości przeszło 300,000 rs., w pierwszej połowie szacunku na dobry procent. Wiadomość w kancelarji Notariusza Wydzgi, Miodowa Nr 10.—Tamże jest do sprzedania majątek ziemski o 3 mile odległy od stacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej Radomsk, w którym lasu budulec wiół przeszło 35, ogólna rozległość wiół 73.

κ-14077-4-6

W zakładzie naukowym jednoklasowym żeńskim przy ulicy Jezuickiej (obok Szkoły Realnej) przyjmują się uczennice stałe i przychodnie; jako też i panienki uczęszczające do zakładów naukowych, jak również i kształcące się w talentach, zapewniając troskliwą opiekę, a w razie potrzeby pomoc naukową i fortepian. Zakład ten znajduje się w pobliżu Gimnazjum, Szkoły Dramatycznej i kilku innych wyższych zakładów naukowych

κ-14864-2-3

Bielawska.

Zapisy dla oddziału żeńskiego do nauki pływania odbywają się w Instytucie gimnastyczno-leczniczym na Sewerynowie, zrana od 11-tej do 1-szej i po południu od 4-tej do 6-tej.—Dyrektor **Majewski.**

κ-13966-5-6

Stosunkowo

Ceny przystępne.

TRZY SKLEPY wraz z mieszkaniami lub bez do wynajęcia od 1 lipca 1880, w domu pod Nr 54 (2673a) Krakowskie-Przedmieście, obok łązinek p. Fajansa, wprost skweru, oraz **SKŁPP Z MIESZKANIEM** w domu pod Nr 25 (2673a) róg Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, gdzie Herkulanium. Wiadomość u rządy domu Trębacka 9.

3-3 14360-κ

Do najęcia

LOKAL

złożony z 3-ch pokoi z balkonem, dużym salonem, kuchnią, trzema wejściami i wszelkimi wygodami, za cenę roczną

Rs. 385.

Nowogrodzka Nr 5, stróż wskaże.

κ-13959-7-0

LOKALE

do wynajęcia od S-go Jana, z trzech, pięciu, sześciu, dziesięciu pokoi, z wodociągami, zlewaniami, klozetami i wszelkim nowoczesnym komfortem.—Pierwszy dom za Nowozielną, Zielna Nr 31.

κ-14344-4-10

Zgubiono Dolman.

W Poniedziałek dnia 14-go b. m. Czerweca, o godzinie 5 w alei środkowej Ogrodu Saskiego pozostawiono przez zapomnienie Dolman czarny, kaszmirowy na jedwabnej podszewce. Laskawy znalazca zechce zwrócić takowy na ulicę Słiska, Nr 4, mieszkania 6, za stosowną nagrodą. κ-14138-3-3

JANA JELEŃSKIEGO,
„ŻYDZI, NIEMCY I MY,“
 Wydanie czwarte,
 znacznie powiększone i zawierające „odpowiedź,“ oraz
 nowe przepisy.
CENA rs. 1 (str. 200).
 Nabywać można we wszystkich księgarniach. d-14345-3-3

W dniu 14 (26) Czerwca b. r., otwartą będzie
 nowo-założona Księgarnia
STANISŁAWA GIEJSZTORA
 W WARSZAWIE,
 przy ulicy Aleksandra Nr 21.
 Powyższa Księgarnia posiada na składzie dzieła naukowe, dziecinne, belletrystyczne, religijne, oraz książki do nabożeństwa w oprawie ozdobnej i zwyczajnej, oraz bez oprawy.
 Przyjmuje prenumeratę na wszelkie pisma periodyczne wychodzące w kraju lub zagranicą.
 Pośredniczy w nabywaniu rzadkości bibliograficznych i takowe w komis przyjmując.
 Wszelkie zamówienia na artykuły w zakres czynności księgarskich wchodzące, uskuteczniąc jak najspieszniej, poleca się względem Światłej Publiczności.
 Z uszanowaniem
Stanisław Giejsztor.
 d-14411-3-3

WYDAWNICTWO MAURYCEGO ORGELBRANDA W WARSZAWIE.

TYCODNIK POWSZECHNY,

Pismo ilustrowane, wszelkim gałęziom literatury, nauce, sztuce i polityce poświęcone.

Sily literackie i artystyczne, dobrze wypróbowane i zasłużone, między temi i pierwszorzędne.

Wszyscy prenumeratorowie otrzymują
Cztery premia drzeworytnicze oryginalne,
 utworu polskich artystów: **Andriollego, Brandta Józefa, Kossaka Juliusza i Kostrzewskiego Franciszka,** czyli w każdym kwartale po jednym premiu bezpłatnie.
 Nadto przeznaczono dla prenumeratorów „Tygodnika Powszechnego“

CZTERY PREMIA OLEODRUKOWE,

Chromolitografię Juliusza Kossaka „Stanisław Rewera Potocki, wracający z wyprawy Tureckiej, przyjmuje wyobrażenie bulowe, 1651 roku“, oraz **Jana Matejki „Warnieńczyk“,** w formacie Albumu tegoż Mistrza, — pod warunkami wyjątkowemi.

Szczegóły bliższe w **Prospekcie.** Nieposiadającym takowego na żądanie wysyła się bezpłatnie, **oraz Numer samego pisma na okaz.**
 Redakcja przyjmuje też prenumeratę na wszystkie inne pisma.

ADRES: Maurycy Orgelbrand w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika.

Cena Tygodnika Powszechnego:

W Warszawie: rocznie rs. 7 k. 20, półrocznie rs. 3 k. 60, kwartalnie rs. 1 k. 80, z przesyłką pocztą w Królestwie i Cesarstwie: rocznie rs. 10, półrocznie rs. 5, kwartalnie rs. 2 kop. 50.
 d-13270-3-3

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych.

Obwieszczenie.

Na zasadzie art. 204 i 214 Instrukcji dla b. Dozoru Bóżniczego (obecnie Zarząd Gminy) przepisanej, podaje się do publicznej wiadomości, że począwszy od d. 1 (13) Lipca r. b., codziennie z wyjątkiem sobót i uroczystości dworskich, od godziny 11-ej z rana, odbywać się będzie w Kancelarii tego Zarządu pod Nr 747 przy ulicy Elektońskiej, licytacja na sprzedaż niewykupionych w swoim czasie lantów, zastawionych na pewność udzielonych do dnia 19 (31 Grudnia) roku zeszłego przez Kasę Zarządu Gminy pożyczek bezprocentowych.

Osoby pragnące wykupić swe zastawy, lub uzyskać prolongację zwrotu pożyczki, winny się w tym celu zgłosić do Kasy Zarządu Gminy nie później jak do dnia 24 Czerwca (6 Lipca) r. b. od godziny 10-ej z rana do 2-ej po południu.

Przytem, Zarząd Gminy odwołując się do ogłoszenia swego z d. 24 Lipca (5 Sierpnia) r. z. za Nr 6763, przypomina, że termin ostateczny do odbioru przewyżek, osiągniętych ze sprzedaży w roku zeszłym niewykupionych w swoim czasie zastawów pożyczki bezprocentowej upływa z dniem 16 (28 Lipca) r. b., właściciele więc biletów zastawowych, niżej wyszczególnionych, sami sobie winę przypiszą, jeżeli przez nie zgłoszenie się we właściwym czasie po odbiór przypadających im przewyżek takowych, na utratę się narażą.

Numeracy tych biletów są następujące:
 Z roku 1877: Nr 542, 1202, 1991, 2178.
 Z roku 1878: Nr 43, 268, 541, 773, 960, 1054, 1365, 1938, 1980, 2003, 2496, 2564, 2677, 2923, 2924, 3084.

Za Prezesa Członka Zarządu Gminy **Lesser Levy.**

Sekretarz **I. L. Groszlik.**

d-13332-3-3

Księgarnia i Skład Obrazów
MAURYCEGO ROBICZKA,

Krak.-Przedmieście Nr 41,
 przysposobiła różnego gatunku RAMY,
 do wydanych obecnie premium dla
 Członków Towarzystwa Zachęty Sztuk
 Pięknych

ELEGJA

i przyjmuje zamówienia po następujących cenach:

Oprawy bez szkła t. j. naklejenie obrazu na blejtrame, lakierowanie wraz z ramą od rs. 2 do 8.

Oprawy za szkłem od rs. 4 kop. 50 do 12.

Na okaz oprawione egzemplarze obejrzeć można na miejscu. k-12832-3-6

ZARZĄD
DROCI ŻELAZNEJ

Warszawsko-Terespolskiej,

podaje niniejszem do wiadomości publicznej, iż w dniu 19 czerwca (1-go Lica) r. b. o godzinie 12 w południe w Ekspedycji towarowej st. Praga sprzedane będą przez publiczną licytację za legające towary po odbiór których interesowani w swoim czasie nie zgłosili się.

Wykaz tych towarów znajduje się do przejrzania w Kancelarii Zawodowej stacji Praga. d3-3-14609-

Przez publiczną licytację, w drodze subhastacji, w dniu 1 (13) Lipca 1880 roku, w Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, sprzedana została

Nieruchomość

w mieście **Tomaszowie,** w powiecie Brzezińskim, pod Nr 468, w rynku położona, składająca się z jednej morgi gruntu, domu murywanego jednopiętrowego, wozowni, stajni i innych zabudowań gospodarskich. Licytacja zaczyna się od sumy Rs. 12,000. O innych warunkach sprzedaży dowiedzieć się można w Kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Piotrkowie i u podpisanego niżej obrońcy sprzedajęcego w jego kancelarii w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nr 32. — **Bronisław Mayzel,** adwokat przysięgły. d1-2-14996-

Wygodne pomieszczenie i troskliwa opieka dla **PANIENEK,**

uczyszczających do gimnazjum i innych zakładów naukowych, z zapewnieniem pomocy naukowej. — Ulica Freta Nr 29, 2-gie piętro, mieszkania Nr 4.

Utrzymująca szkołę **Szubert Wiktorja.** d1-3-14995-

Potrzebni są

UCZNIOWIE

do fabryki wyrobów srebrnych **A. Riedel,** Białska Nr 593/21. d1-3-15040-

Potrzebny jest

Wspólnik

z kapitałem Rs. 500, do interesu handlowego, procentujący 50/100, od 1-go Lipca. — Wiadomość: Żorawia Nr 12, w sklepie mydlarskim. d1-2-15034-

Z kaucją lub poleceniem,

potrzebny jest **Młody Człowiek** do załatwiania interesów handlowych na miesiąc, za stałym wynagrodzeniem i prowizją. — Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 65, stróż wskaże. d1-1-15039-

Uczeń 8-mej klasy,

życzy wyjechać na wakacje za korepetytora. Osoby interesowane raczą złożyć swój adres w kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego pod liter. J. S. d1-3-15045-

PANNY

potrzebne są do krawieczyny, podręczne i do nauki. — Dzika Nr 3. d-15087-1-2

Potrzebna jest

OSOBA

w średnim wieku, do matkowania, na wyjazd do Cesarstwa, język francuski lub niemiecki jest wymagającym. — Wiadomość: ulica Leszno Nr 18, mieszkania 16. d-15095-1-2

Paryżanka

tylko co przybyła, poszukuje miejsca do dzieł. Wiadomość: Niecała Nr 4, mieszk. 8, na 3-ciem piętrze. d-15062-1-3

Do powiększenia interesu zakładu nankowego, bardzo dobrze procentującego poszukuje się

Wspólniczkę,

osoby wykształconej z kapitałem rs. 3,000 razem, lub częściowo, adresa proszę składać w Kiosku przy Koperniku pod lit. T. W. X. d-15089-1-3

Przełożona Zakładu

naukowego żeńskiego, wyjeżdżając na drugi sezon kuracyjny do Ciechocinka, może włączyć z sobą parę **Panienek.** — Freta-Szeroka Nr 5. d-14111-1-2

Bona Niemka,

potrzebna zaraz, do 5-letniego chłopczyka, znająca dziecinną krawieczynę, i zajmowania się gospodarstwem, tylko z dobrymi świadectwami. Zgłaszać się można: ulica Elektońska Nr 6, drugie piętro z bramy, mieszk. Nr 5, zrana od 10 do 12, od 3 do 5 po południu. d-14113-1-3

Miejsca Sklepowej

potrzebuje **Panienska,** przyzwolta i uzdolniona. — Ulica Czysta Nr 4, lewa oficyna, 2-gie piętro, gdzie karta różowa. d-15101-1-3

Potrzebna jest

Kucharka,

w średnim wieku, opatrzona dobrimi świadectwami na wyjazd, na Letnie Mieszkanie do Wierzbna, oraz Dziewczynka do usług. — Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 20, 2-gie piętro, od frontu. d-15082-1-3

Do Ciechocinka.

Familja udająca się na kurację z 10-letnim Chłopczykiem do Ciechocinka dnia 1 Lipca, mogłaby zabrać Chłopczyka w równym wieku, troskliwą opieką zapewniając i korekturę niemiecką. — **Adres w Redakcji goz pisma.** d-15084-1-2

Potrzebny jest

Uczeń Księgarski,

wieku lat o koło 16, umiejący ładnie pisać, z dobrimi świadectwami szkolnymi i rekomendacją. — Bliższa wiadomość w Cytelnicy przy ulicy Chmielnej Nr 8, na dole, od frontu. d-14107-1-1

Młody Człowiek

przybyły z prowincji, znający dokładnie rachunkowość, mówiący płynnie i piszący po niemiecku, po polsku i po rusku, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, zaraz lub od 1 Lipca w Warszawie, lub na wyjazd. — Wiadomość: ulica Solna Nr 9, w podwórzu, w mieszkaniu Pani Rutkowskiej. d-15057-1-2

Młody Człowiek

tylko co przybyły z Rosji, obeznany gruntownie z handlem galanteryjnym, hurtowym i detalicznym, posiadający chlubne świadectwa, znający języki: polski, ruski i niemiecki, poszukuje miejsca. Oferty pod lit. J. P. Nr 20, do Redakcji Kur. Warsz. d-15085-1-2

Do interesu bardzo korzystnego, a mającego w przyszłości wszelkie widoki, do rozwinięcia się na obszerną skalę, potrzebuje się

Wspólnik,

z kapitałem 2,000—3,000 rubli. — Bliższa wiadomość: ulica Wspólna Nr 30, mieszk. Nr 1, do godz. 11-tej zrana. d-15067-1-3

Do powiększenia handlu swego, życzę wejść w spółkę

Młody Kupiec,

z osobą milej powierzechności, posiadającą kapitał do rs. 4,000. Redaktujący raczą podać swoje adresy pod lit. **N. N. poście restant Warszawa.** Największą dyskrecją zapewnia się. d-15104-1-2

Uczeń klasy 4-tej,

gimnazjum Realnego, życzę wyjechać na wakacje na wieś, w charakterze korepetytora. — Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 17. d1-3-15063-

STUDENT

znający dokładnie nauki przyrodzone i kurs nauk filozoficznych, poszukuje na czas wakacyjny korepetytor na wieś. — Hoża Nr 14a, mieszkania 14, do godziny 4. d-14907-3-3

Student Uniwersytetu

Petersburskiego, życzy wyjechać na wieś, lub do miasta, jako Nauczyciel, na ferie letnie. — Wiadomość: ulica Widok Nr 16, mieszkania 1. — J. E. — 14839 — 3-3

Dwie Panienek,

może znaleźć pomieszczenie z kompletnym utrzymaniem, z leką muzyki i konwersacją francuską. — Wiadomość przy ulicy Złotej Nr 31, mieszkania 9. — 14841 — 3-3

Potrzebna jest zaraz

PANNA

umiejąca szyć na maszynie Singera. — Wiadomość: ulica Leszno Nr 7, mieszkania 14; tamże są potrzebne Panny do spódnicy i do nauki. — 14841 — 3-3

Nauczyciel

klasyfikowanego gimnazjum, oraz Maryjskiego instytutu Panien, posiadający gruntownie języki: niemiecki, francuski i muzykę, życzy znaleźć zajęcie na prowincji przez czas wakacyjny. Potrzebujący raczy zostawić adres w kanciarze Kurjera Warszawskiego pod lit. G. B. — 14841 — 3-3

OSOBA

obznajmiona w handlu, poszukuje miejsca, znająca język francuski, polski, i cokolwiek niemiecki, może złożyć kandydaturę, jeżeli takowa będzie wymagana. Uprasza osoby interesowane o zostawienie swych adresów w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. X. X. — 15000 — 2-2

Osoby, któreby posiadały jakąkolwiek wiadomość o osobie, oraz miejscu pobytu

Józefa Aleksandra Trzcńskiego, syna Stanisława i Marianny z Damskich, poddanego austriackiego, urodzonego w Krakowie dnia 16-go Stycznia 1829 r., proszone są o udzielenie tych wiadomości Michałowi Siemiradzkiemu, adwokatowi, w Warszawie, przy ulicy Żorawiej pod Nr 27a zamieszkałemu. — 14952 — 2-3

Student Uniwersytetu

życzy przyjąć obowiązki Nauczyciela u rodziny udającej się do Ciechocinka. — Żorawia Nr 18, mieszkania 6. — 14581 — 3-3

Chłopcy

do Zakładu Stolarskiego potrzebni, przy ulicy Widok Nr 12, oficyna lewa, 1-sze piętro. — 14800 — 2-3

Za pozwoleniem władzy bankowej przyjmuje

Uczni na Stancję,

zapewniając wygodę i troskliwą opiekę. Polecam się Szanownym Rodzicom i Opiekunom. — Nowy-Swiat Nr 19, mieszkania Nr 5. — 13712 3-6

MAMKA

ze świeżym pokarmem bez długu. — Wiadomość u Akuszerki przy ulicy Złotej pod Nr 12. — 15020 — 2-2

MAMKA

wiejska, jest u Akuszerki, przy rogu ulicy Złotej i Sosnowej Nr 1510, nowy 27. — 15065 — 1-1

Jest do sprzedania

SZESŁONG

kryty saianem, za cenę przystępną. — Ulica Krucza Nr 13 lit. A, niedochodząc Wilczej, w podwórzu na 3-m piętrze. — 15027 — 1-1

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowy: Kanapa, 6 krzesel, 2 fotele i stół bardzo mało używany. — Ulica Nowogrodzka Nr 27, stróż wskaże. — Wiadomość od godziny 4-tej po obiedzie. — 15026 — 1-1

Do sprzedania:

Kandelabry platerowane, Kociołek miedziany, Salaterka duża kryształowa, Lustro duże, Biurko mahoniowe, dwa Wazony marmurowe, Zegar brązowy, Lampa pół z porcelany saskiej. — Ulica Królewska Nr 41, drugi dziedziniec, 2-gie piętro, Nr mieszkania 24, od godz. 10-tej do 2-giej. — 15032 — 1-1

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy, o 7-miu oktavach, w dobrym stanie, fabryki Antoniego Hoffera. — Ulica Piwna Nr 9, u gospodarza współmieszkania ociemniałych, od godziny 1-szej do 7-mej wieczorem. — Cena rs. 260. — 15025 — 1-1

Majątku Ziemskiego,

w szacunku do 75 tysięcy rubli, poszukuje się bez pośrednictwa osób trzecich. — Uprasza się o nadsyłanie bardzo szczegółowych anszlagów na ulicę Złota pod Nr 4, mieszkania 6. — 15055 — 1-1

Bawarja

jest do odstąpienia z powodu nagłego wyjazdu, egzystująca od lat ośmiu, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość na miejscu, ulica Tamka Nr 36. — 15074 — 1-3

Szafa jesionowa,

mocna, za szkłem, do książek, za rs. 17, jest zaraz do zbycia, pod Nr 52, przy ulicy Leszno, wejście z podwórza na 1-m piętrze. — 15066 — 1-2

Magle Angielskie

w dobrym stanie, są do odstąpienia. — Ulica Podwale Nr 12. — 15056 — 1-1

Za Rs. 250

Garnitur Mebli orzechowy, szabowany, kanapa, 2 fotele, 6 krzesel i stół, dobrej roboty, za Rs. 60, lustro duże i akwarjum do rybek za rs. 20. — Wiadomość: Marszałkowska Nr 47, w Cukierni. — 15094 — 1-6

Do zbycia

KŁOSZE piękne

do zegarów lub wazonów, forniry zagraniczne, rami, meble i różne drobnostki, szkatułki etc. — Ulica Jasna Nr 6, 1-sze piętro od frontu. — 15097 — 1-3

Bardzo tanio do wyprzedania dwa



Garnitury Mebli

masiw, używane, fotelikowe i szesłong skórną kryty za rs. 20, sofa, kozeta, krzesła i t. p. — Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 23, u Sadowskiego. — 14115 — 1-3

Flaczarnia

jest do sprzedania każdego czasu. — Wązki-Dunaj Nr 4. — 15102 — 1-3

WÓZEK

dla chorego żądanym jest do nabycia, lub wynajęcia na czas krótki. — Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr 13, u stróża. — 15090 — 1-3

WODOWÓZ

na dwóch kołach, nowy, dobrej roboty, jest do sprzedania. — Wiadomość przy ulicy Bagateli, dom W. Agapiejw Nr 6. — 15086 — 1-3

DOM

na bardzo korzystnych warunkach, za 160,000 rs., na 9 1/2%, do sprzedania, przy przynajmniej ulicy, 60,000 rs. jest wymagane. — Miodowa Nr 3, mieszkania 50. — 15081 — 1-2

20 lat wieku nadaje

!!Fleur de Cygne à la Glycerine!!

Kwiat Łabędzi glicerynowy,

najcięższy i najłżejszy ze wszystkich pudrów.

Przystaje najlepiej do skóry przez zastosowanie gliceryny, niewidzialny sprawia efekt cudowny — bo w jednej chwili nadaje skórze pożądaną świeżość, młodość i piękność. Czyni zbytecznym wszelkie blansze metaliczne, od których skóra tylko twardnieje i schnie. Damy które dotąd używały rozmaitych innych pudrów, raczy przekonać się przez użycie Kwiatu Łabędzi, o wyższości jego nad wszystkimi innymi pudrami.

Cena za pudełko rs. 1 kop. 50. z puszką 1 65.

Skład wyłączny tego pudru w Perfumerji

Aleksandra Kocha,

Nowo-Senatorska Nr 4. — 7715-18-0

Do sprzedania przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 19, mieszkania Nr 7.

Garnitur Salonowy

orzechowy, rzeźbiony, zagraniczne, roboty, ponsowym aksamitem kryty, zupełnie świeży, składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzesel, stołu, lustra i konsoli z marmuru białego, razem 385 rs., oraz duża mahoniowa biblioteka 40 rs., duży kredens orzechowy 35 rs., stół jadalny orzechowy z blatami 15 rs. i gerydon mahoniowy z blatem z marmuru białego 20 rs. — 14909 — 2-6

Garnitur Mebli

i Łózka orzechowe, Szafa jesionowa, sześć Taboretów skóra krytych i inne meble, do sprzedania przy ulicy Świętojejskiej Nr 12 bez litery, w korpusie na 2-m piętrze, Nr 21 mieszkania. Obejrzeć można codziennie od godz. 4-tej do 7-mej po południu. — 15079 — 1-3

Są do sprzedania

KREDENSA

dębowe, dobrze odrobione, za bardzo przystępną cenę, w zakładzie stolarskim, przy ulicy Tamka pod Nr 23, oraz przyjmuję wszelkie roboty w zakres stolarski wchodzące. — 14763 — Leon Wasilewski.



TRUSKAWKI.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż dla udogodnienia Jej, sprzedaż truskawek z moich ogrodów, nadal, z powodu odległości od miasta, nie będzie się kontynuować jak dotąd na miejscu, lecz po tych samych cenach w sklepie moim, galanterijno-blaharskim, przy ulicy Elektoralnej, wprost Solnej, Nr 33, po cenie 20 kop. za funt, tamże sprzedawane będą po cenie niższej różnie cięte, to jest po 2/3, kop. sztuka. — 14891 — Franciszek Wilman.

WAŻNE

dla pp. Obywateli i Interesantów.

Po bardzo niskich cenach wykonywam wszelkie roboty mularskie, jako to: olejne, klejowe, lakierowane, malowanie i pisanie znaków, malowania frontów olejno, oraz wyklejam pokoje; wszelkie te roboty wykonywam tak w Warszawie, jak i na prowincji. Z szacunkiem T. Gostyński i S-ka, Ulica Bednarska Nr 13 nowy. — 14881 — 2-3

Są do sprzedania

WOZY

połtoraczne i kolejne, oraz Powozy skończone i niewykonezone, z powodu zwinienia interesu. — Wiadomość: ulica Leszno Nr 76 nowy 693 hipoteczny. — 14892 — 2-3

Dla Amatorów Starożytności,

Wazon porcelanowy Saski, cały w lodogach, bukietach, prakach; **Serwis porcelanowy stary,** ze 140 sztuk złożony; **nowsze Serwisy porcelanowe,** szklane; **Zegary brązowe,** lichtarze i świeczniki porcelanowe, brązowe; **Pudełka emalowane,** numizmaty; **Serwisy stołowe platerowane;** Kolekcje Ptaków, minerałów; lampy, fajki starożytne; **Makaty, Pierscienie,** rzeczy na kości słoniowej — i różne starożytne i nowsze drobnostki do sprzedania, w Zakładzie B. Korpaczewski (Trębacka Nr 4). — 13992 — 5-7

W warsztacie **Michelczyka,** Marszałkowska Nr 60, drugie piętro, znajduje się

wybór Garderoby gotowej

po cenach: Żakiety od 14 rs., Sak-palta od 15 rs. Zamówienia wykonywa akuratnie, podług najnowszych żurnali. — 12352 — 3-3

Za cenę rs. 150,

dla braku miejsca, jest do sprzedania **Garnitur Mebli** urzędowej roboty, mahoniowy, rypsem bordo kryty, kanapa, stół, sześć krzesel i dwa fotele, meble są prawie nowe. — Tamże jest do sprzedania **Fortepian** mahoniowy, za cenę rs. 135, o pół siódmej oktawy. — Rymarska Nr 12, w fabryce fortepianów Biernackiego. Strojenie i reperacje przyjmują się. — 14484 — 3-3

Oddział Pogrzebowy,

przy Zakładzie **E. Korpaczewskiego,** Trębacka Nr 4. Trumny drewniane, metalowe, suknie posmierne od rs. 9, kapy od rs. 4, exhumacje, przewożenie zwłok, swiatła i wszelkie efekty pogrzebowe. — **Koszt całosci pogrzebu od rs. 25 do 1000 rs.** — 4015-45-0

Budynek Fabryczny

murowany, obszerny oświetlony gazem, zaraz do wynajęcia; tamże do sprzedania utensylja dla emalierni naczyn żelaznych. — Wiadomość: ulica Czerniakowska Nr 96, u właściciela. — 12603 — 1-7

Jest do sprzedania

12 Macior Oxford Szhir down czystej krwi. **70 Macior Negretti** zdolnych do chowu. W dobrach Nadarzyn, 15 wiorst za rogatkami Jerozolimskimi, szosa, w Walendowie. — 14406 — 3-6

MEŻCZYŻNA

lat 30, władający językiem polskim, niemieckim, francuskim i ruskim, obznajmiony dokładnie z rachunkowością, poszukuje umieszczenia w fabryce, lub większym gospodarstwie, jako zarządca, kontroler, kasjer lub korespondent, wszelkie warunki zastrzeżone. Adresa: A. C. Nr 210, uprasza składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego. — 14848 — 2-3

Potrzebni są

Praktykanci Tokarscy

do Warsztatów Mechanicznych i Odlewni Żelaza Braci Geisler, Przyokopowa wprost Leszna. — 14738 — 3-3

Sprzedaż Materjałów

BUDOWLANÝCH

M. W. WILLMANN i S-ka, Twarda Nr 13.

Cementa różnych marek ogniotrwała krajowa, angielska „Ramzay“ i Tenczyńska. **Cegła** zwyczajna, **Kafle, Dachówki,** Gips, **Glinka** ogniotrwała, **Glin** zwyczajna, **Tektura** smolowcowa, **Smola** gazowa, **Wapno** (białe) sucha i lasowane, **Piasek, Trzcina i t. p.** — 13662 — 10-6

Kapelusze damskie

ubierane podług modeli paryskich po Rs. 6, 8, 10, 12 i 15, Magazyn **A. Gałęcki,** Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, dom zwany Roczlera, w sieni przechodniej, drugie piętro. — 13958 — 6-5

Ważna wiadomość!

Specjalna pralnia kostjumów letnich, pierzo nadzwyczaj szybko tak kamizelki pikowe, jakoteż całe kostjumy futarowe i płócienne. Nowolipie Nr 2. — 14713 — 2-3

Poszukuje się

Folwarczku

z około 5 włók dobrej ziemi, w bliskości Warszawy; wiadomość u szwajcara Banku polskiego. — 14567 — 3-3

Jest do sprzedania

FAETON

kompletnie nowy, lekki, masiw, do umiarowania jedno lub parokonnego, za umiarkowaną cenę. — Wiadomość u Właściciela domu Nr 3, ulica Prosta. — 14829 — 2-3

Maszyna Rohta

wiedeńska, do rękawiczek, zupełnie dobra i prawie nowa. — Chmielna Nr 19, mieszkania 16. — 14872 — 2-3

Poszukuje Dzierżawy

Folwarku,

od 10 do 16 włók, z łakami. Uprasza składać dokładne opisy Nr 18, ulica Elektoralna, do p. Wiśniewskiego. — 15022 — 2-2

Do sprzedania zaraz

KOZETKA

hebanowa, rypsem brązowym kryta; **Lornetka** czarna, teatralna; **Kufel podróży;** **Koski** duże, czworograniaste. Wszystko tanio. — Pańska Nr 17, miesz. 9, rano do 9-tej i po południu od 2-giej do 5-tej. — 14983 — 2-3

FORTEPIAN

nowy, wiedeński, fabryki Prombergera, jest do sprzedania za przystępną cenę. — Wiadomość przy ulicy Widok Nr 9. — 14607 — 3-3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, przy ulicy Aleksandria Nr 17, w sklepie mydlarskim. — 14600 — 3-3

Fortepian palisandrowy

z blatem i szprejami metalowymi, zupełnie nowy, przed kilku miesiącami kupiony, z pierwszorządnej fabryki warszawskiej, jest do sprzedania. — Nowy-Swiat Nr 51, widzieć można każdorazowo po południu między godziną 5 a 6. — 14986 — 2-3

Sklep otwarty każdorazem w niedzielę i święta

Kto chce kupić bieliznę, Koszule i t. p.

powinien we własnym interesie zająć do magazynu Bielizny Arthur, Elektoralna Nr 6, czerwone znaki. Koszule nocne od 90 kop. koszule dzienne ładnie wyprane, gorsze kot. i mankiety wełbowe od rs. 1 kop. 20 za sztukę, koszule dzienne płócienne od rs. 2 do rs. 6. Kalesony od 70 kop. do rs. 2 kop. 25. Koszule damskie od 95 kop. do rs. 3. Prześcieradła od rs. 1 do rs. 3—bez szwu. Chustki płócienne od rs. 2 do rs. 10, oraz znaczny wybór bielizny stołowej. **Handlującym za gotówkę odstępujemy procent.** 3-6-14473-p

Przy ulicy Leszno, w domu Nr 1 poliejczy, są do sprzedania wszelkie

Utensylja Szkolne,

jako to: ławki, stoły, krzesła, szafy, gabinety: fizyczny, chemiczny i mineralogiczny.— Obejrzeć można każdorazem od godz. 9-tej zrana do 7-mej wieczorem. p3-3-14197-

Od 1-go Lipca 1880 roku do wynajęcia przy ulicy Siennej, Nr 1147T (6a) dom Doktora, **Warsztat** z placem, pomieszkaniem, szopami, i stajnią dużą, zdający na jaki zakład rzemieślniczy lub na jaką fabrykę; kilka lokali po dwa pokoje, przedpokój i kuchnia po 200 rs. **Sklep** z pokojem 220 rs. rocznie. **Trzy Pokoje**, przedpokój i kuchnia 320 rocznie. Różne mniejsze i większe lokale po bardzo niskiej cenie. Wiadomość u stróża wyżej wymienionego domu lub u właściciela, Nałwki Nr 11, u Doktora, 2-gie piętro. p6-10-12725-

Ein werthvolles Werk für den Buchführer
50 Pf. 50 Pf. 50 Pf.
in Marken (Nachnahme nicht) ist
Ferdinand Simon's Katechismus der Buchführung mit Geschäftskalendar, hübsch geb. 50 Pfennig.
Bitte direct zu verlangen von **Ferdinand Simon, Magdeburg**, gerichtlicher Bücher-Revisor u. vereidigter Sachverständiger für Buchführung.
p3-4-8307

Magazyn i Fabryka

MEBLI

Józeta Witkowskiego

Elektoralna Nr 19, posiada różne Meble nowe i używane, przyjmuje na zamian, stare kupuje. Obstawki stolarskie i tapicerskie przyjmują się, za dobroć wykończenia poręcza. p4-12-13998-

Do sprzedania:

Tokarnie w cenie rs. 1,262, rs. 1,040, rs. 800, rs. 560, rs. 574, rs. 332, rs. 280 i rs. 245. **Wiertarnie** w cenie rs. 80, rs. 163, rs. 207, rs. 463; **Gwinciarńia** za rs. 200; **Pompy parowe** po rs. 202, rs. 150 i rs. 98; **Wentylatory** po rs. 90 i rs. 142; **Maszyna parowa** 4-konna z kotłem rs. 1,200; **Heblarnia** do drzewa rs. 560. Również **Platforma** na resorach dla przewozu wody sodowej lub piwa w butelkach, i dwa **Omnibusy**.—Wiadomość: ulica Czerwikowska Nr 59. p6-10-12686-

Dziesięć Bram

głaz, szalowanych, w dobrym stanie, oraz dwie drzwi, kilkanaście okien piętrowych, rambur oszklony z kroksztykami, ganek, jakoteż i parę sążni kubicznych kamienia brukowego, do sprzedania, przy ulicy Elektoralfiej Nr 3, stróż wskaze. p-14294-4-6

Rzadka i zadziwiająca Starożytność.

Zegar antyk, pamiątka familijna, egzystujący at 280, grający 16 sztuk różnych kompozycji: w zupełnie dobrym stanie, może służyć jako przedmiot starożytności dla Panów Amatorów, umieszczony w szafie orzechowej, wysokości 9 stóp, do sprzedania, w Magazynie Mebli, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 57. p-14643-3-3

FABRYKA OBIC PAPIEROWYCH

POD FIRMA
J. FRANASZEK,
dawniej A. VETTER & Comp., egzystująca od 1829 r.

przysposobiła Obicia Papierowe **najświeższych deseni i kolorów**, w gatunkach począwszy od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujące materje złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materij meblowych wykonywają się.—**Ceny stałe niskie**, gdyż fabryka uorganizowaną została podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką konkurencję.

Rolety i Ceraty w wszelkich gatunkach. p-10970-7-0

SKŁAD GŁÓWNY: 15. Krakowskie-Przedmieście 15.

Nagrody rubli Sto.

przeznacza się za wyszukanie zarządu większym domem, z pensją przynajmniej rs. 400 lub mieszkaniem w tej cenie, również za wynalezienie innej posady prywatnej w mieście, na podobnych warunkach, dla człowieka swiatłego, a młodego. Kaucja przy dobrej hypotece i lokacji być może. Dokładne adresa, z wymienieniem swego nazwiska, oraz szczegółowem przedstawieniem interesu (gdyż takie tylko propozycje refleksowane będą) składać proszę pod lit. P. K. 66, w kiosku na Senatorskiej wprost Miodowej. p-14847-2-2

Jest do umieszczenia od 1-go Lipca r. b.

10,000 Rs.,

na pierwszy numer hipoteki domu muraowego w Warszawie.—Wiadomość w sklepie korzennym A. Skorupskiego, na Krakowskim-Przedmieściu Nr 17. p2-3-14873-

25 tuzinów Rękawiczek.

Do sprzedania z wolnej ręki, około 25 tuzinów rękawiczek z najlepszej skórki.—Wiadomość w kiosku wprost kolei Wiedeńskiej. p2-3-14905-

Do sprzedania z powodu wyjazdu

całe Umeblowanie

do pięciu pokoi, (salonu, stołowego, sypialni i gabinetu) oraz kuchenne utensylja, za cenę zupełnie przystępną.— Ulica Wielka Nr 6, przy rogu Złotej, mieszkania Nr 6, na 2-m piętrze. p2-3-14883-

W Pracowni Ubiorów Męzkich,
F. Michalezyk
Ulica Marszałkowska Nr 60 na II piętrze od frontu, uskutecznią się wyprzedaż ubiorów męzkich i materiałów krajowych i zagranicznych, po cenie kosztu. p-13851-5-5

Fortepian

do sprzedania za Rs. 100.— Ulica Złota Nr domu 13, mieszkania 14, w 2-giej bramie na 1-m piętrze. p2-3-14855-

OBRAZY

starej szkoły, do sprzedania.— Ulica Królewska Nr 41, mieszkania Nr 8, w oficynie na dole. p8-10-13101-

APPARTEMENTS

à louer à Paris, meubles ou non meubles
Achats Divers, Commissions, Gestions, etc.
HENRI LARGIER
PARIS. 32, Boulevard Malesherbes. PARIS
34-0 — 14736 —

Jest do sprzedania:

MARKIZA

do balkonu zupełnie nowa, i dwa pasy haftowane do dzwonek.— Wiadomość ulica S-toKrzyżka Nr. 5, na pierwszym piętrze. p-14943-2-3

BÓL ŻOŁADKA

WINO Z PEPSYNY BOUDAULT

Smak tego wina jest bardzo przyjemny, od 25 lat jest w użyciu z wielce pomyslnym skutkiem, w dolegliwościach: braku apetytu, kurczach żołądka i w ogóle przy nieregularnym trawieniu.

Pepsyna «BOUDAULT» uznana została przez Akademię medyczną w Paryżu i zaszczyconą pierwszorzędnymi medalami na wystawach: w Paryżu 1867 r.— w Wiedniu 1873 r.— w Filadelfii 1876 r.— i w Paryżu 1878 r.

W PARYŻU: **Hottot-Boudault, 7, AVENUE VICTORIA.**

Dostać można u pp. Spiessa i Syn, Sierżputowskiego, Ziemnińskiego i we wszystkich Aptekach. —34-0-3491— (Gazeta Lekarska)

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

wyrobu D-ra Clin Nagroda Montyon.

Kapsułki Mathey-Caylus z esencji drzewa sandałowego w połączeniu z esencjami balsamicznymi są zalecane przez lekarzy na choroby zasłazale i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości dróg moczowych.

„Przyjemna ich forma ujeta w karuk esencyonalnie połączony czyni użycie **Kapsulek Mathey-Caylus** możliwym dla osób najmłodszych i nie szkodzi — niczem żołądkowi.“

(Gazeta Szpitali Paryskich.)

Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu. **Należy wystrzegać się podrobień i na zabezpieczenie każdy flakon kapsulek Mathey-Caylus zaopatrzonym jest w markę fabryki oraz w podpis Clin et C^{ie} i medal nagrody Montyon.**

Nabywać można w Paryżu u Clin et C^{ie} ulica Rassyńska Nr. 14.— w Warszawie u Pp. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierżputowskiego stów i w Apteczce p. K. Lilpop

KUPUJE MEBLE UŻYWANE ŚWIEŻEGO FASONU.

Magazyn Mebli

Nowych i Używanych
PIECHOWSKIEGO i Ski.
Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętro.
Znaczny wybór mebli gotowych krajowych i zagranicznych.—Posiadając własne warsztaty stolarskie i tapicerkie, przyjmuje obstawki na roboty: stolarskie, meblowe, tapicerskie i dekoracyjne. p-3611-34-0

PRAWDZIWA AUGSBURGSKA

ESSENCJA ŻYCIA

Doktora Kiesowa.

Srodek przeciw cierpieniom żołądka, wątroby, oraz prezerwatywa przeciw innym chorobom. Dostać można we wszystkich składach materiałów aptecznych i aptekach. Składy Główne w Warszawie u Ludwika Spiess i Syna, drogistów i H. Nowodworskiego, aptekarza. 42-50 — 18132 —



Para Koni

powozowych, rassowych, młodych, pięknie wyjeżdżonych, wraz z chomontami angielskimi za rs. 605, w hotelu Litewskim, stangret Szczepan wskaże. d4-5-14729-

Jeszcze kilka Mieszkań,

do najęcia w nowym domu frontowym, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 4 (za Piekna):

- 3 pokoje i kuchnia za rs. 200.
 - 3 pokoje, kuchnia z balkonem za rs. 240.
 - 2 pokoje kuchnia za rs. 132.
 - 1 pokój kuchnia za rs. 96.
 - pokój pojedynczy z kuchenką lub bez, wielki o 2-ach oknach za rs. 108.
- d-15060-1-6

Lokale:

jeden Pokój i kuchnia; dwa i kuchnia; dwa z frontu; jeden i kuchnia, na dole; **Piwnica** duża i bardzo sucha, do najęcia. — Nowy-Swiat Nr 23, wiadomość na 11-gim piętrze, z frontu. d-14656-2-6

Od św. Jana do wynajęcia

LOKAL

składający się z 4-ch lub 3-ch pokoi, kuchni, piwnicy, komórki i góry wspólnej, przy ulicy Rybaki Nr 14.—Wiadomość u Właściciela. d18-0-10994-

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Lokal obszerny,

złożony z 5-ciu pokoi i kuchni, z dwoma wchodami, na dole, lub na 1-m piętrze.—Ulica Grzybowska Nr 39, wiadomość u Właściciela. d2-3-14852-

Letnie Mieszkania!

W dobrach Miedzeszyn, 2 mile od Warszawy, za rogatką Moskiewską, 4 wiorsty od przystanku Wawer kolei żel. nadwiślańskiej, nad Wisłą, są mieszkania letnie w pięknym otoczeniu, komunikacja z Warszawą, jak dostawa żywności, będą zapewnione na miejscu. Najłatwiejsza komunikacja z Warszawy extra pocztą. Wiadomość powzięć można na miejscu, u rządy tegoż majątku. 2-3-14845-d

Do wypuszczenia przy ulicy Świętojskiej Nr 16 od 1 lipca r. b.

Pięć pokoi,

przedpokój, kuchnia wraz z ogrodem, zdane na bawiarę, restaurację, za rs. 1,000; Trzy duże pokoje, przedpokój i kuchnia za rs. 375; Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia za rs. 260; Dwa pokoje i kuchnia rs. 180. 2-3-14856-d

Do wynajęcia

Letnie Mieszkanie w Grodzisku.

5 pokoi, 2 dla służby, ogrodzone, samo w sobie, przy parku, za 200 rs., może być rozdzielone. Wiadomość u zegarmistrza.—Elektoralna 6. 5-6-14298-k

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Stajnia

na 8 koni, z wozownią, 3 pojedyncze Pokoje z cyganekami, po 7, 8 i 9 rs. miesięcznie i inne mieszkania umeblowane.—Wiadomość w Łazienkach Kurca nad Wisłą, stróż wskaże. n1-2-15058-

Do wynajęcia od św. Jana r. b. w nowo-pobudowanej oficynie w hotelu Saskim

LOKALE:

szesć i dwa Pokoje, na 3-m piętrze, oraz na parterze i 1-m piętrze, kawalerskie, po trzy pokoje, z wodociągami, zlewami i wszelkimi wygodami, wiadomość u Rządy. n1-3-15069-

POKÓJ

frontowy z meblami i balkonem do najęcia na dwa miesiące; od m. lipca do września. Plac Zygmunta Nr 97, mieszkania 5, gdzie apteka W. Górkięgo. 3-3-14458-d

Do wynajęcia

w nowo wyrestaurowanym domu przy ulicy Leszno Nr 18 jest kilka kawalerskich mieszkań. 2-2-14604-d

POKÓJ

z osobnym wejściem do wynajęcia, przy rodzinie, dla osoby pojedynczej, z meblami lub bez.—Ulica Chmielna Nr 46, mieszkania 6. d3-3-14651-

Ulica Widok Nr 6.

Różne Lokale

średnie, na parterze i 3-m piętrze, od 1-go Lipca r. b., są do wynajęcia. — Wiadomość u stróża. d5-6-14210-

Sprzedaje się w mieście gubernjalnym Siedl-
cach

Dom mieszkalny

z dwoma oficynami i wszystkimi dworowymi zabudowaniami, z wielkim fraktywnym ogrodem, blisko kolei żelaznej. W jednej z oficyn znajduje się sklep z mieszkaniem, z dwóch stron zaś ulicy jest obszerne miejsce, mogące służyć do zabudowania.—O warunkach sprzedaży można się dowiedzieć u właścicieli domu na miejscu, t. j. w mieście Siedl-
cach u pani Szujskiej. 2-2-14731-d

Są do wynajęcia na 1 piętrze od frontu od 1 lipca przy rodzinie

DWA POKOJE

z których bawialny umeblowany. Może być z usługą. Wiadomość na miejscu, t. j. ulica Widok Nr 14, mieszkania 3. 3-3-14670-d

Z powodu zmiany interesów jest do odnajęcia

LOKAL

numerem 1-szym na parterze od frontu oznaczony, 4 pokoje, przedpokój, pasaż kuchnia, spiżarnia, piwnica, komórka, za rs. 375 rocznie, w domu przy ulicy Grzybowskiej Nr 29. — Wiadomość na miejscu. 3-3-14608-d

W bliskości Saskiego ogrodu, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 73, mieszkania 23, na 2 piętrze od frontu, są do wynajęcia na 2 miesiące od 27 czerwca

2 Pokoje, Salon

i przedpokój, umeblowane z fortepianem. Tamże są do odnajęcia od kwartału: **2 pokoje kawalerskie** z osobnym wchodem. 3-3-14586-d

Do najęcia od św. Jana

Dwa Pokoje,

przedpokój i kuchnia, z meblami lub bez. — Krakowskie-Przedmieście, wprost Saskiego placu (gdzie Simon i Stecki). 3-3-14566-d

Mieszkanie,

do wynajęcia. Wspólna 4, pierwszy dom od placu 3 krzyży, Dwa pokoje, kuchnia duża, wodociąg i zlew. **Dom** do sprzedania przy ulicy Freta Nr 21. 3-6-14591-d

Od 1 lipca r. b. do wynajęcia

2 Mieszkania.

5 pokoi z balkonem, kuchnia i zlewem, od frontu na 1 piętrze i 2 pokoje, przedpokój i kuchnia. Ceny bardzo umiarkowane. Ulica Pańska Nr 19. 3-3-14613-d

Ciechocinek.

W domu dra Gawrońskiego, obok Foksalu są **rozmaite mieszkania** do wynajęcia od 1 lipca r. b. Wiadomość na miejscu lub listownie, poste restante. 2-2-14771-d

APARTAMENT

złożony z 5-ciu pokoi, przedpokojem i kuchni, na 2-em piętrze, elegancko urządzone, z wodociągami, zlewem, wateklozetą i wszelkimi gospodarskimi wygodami, za rs. 750 rocznie, do wynajęcia każdego czasu, ulica Książęca Nr 4, pierwszy dom od Nowego-Swiatu. d-14414-5-10

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy

Nowy-Swiat Nr 19

5 pokoi, przedpokój, alkowa, kuchnia z wodociągami i zlewem. d5-6-14172-

Dwa pokoje

i wspólny przedpokój umeblowany do najęcia dla kobiety, za rs. 15 miesięcznie. Wiadomość w kiosku, na Krak.-Przedm., wprost kościoła św. Anny. 2-3-14825-d

LOKAL

składający się z 5 pokoi, kuchni i przedpokojem na 2 piętrze, przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nr 2, jest do wynajęcia od 1 lipca 1880 r. Wiadomość na miejscu u stróża. 2-3-14812-d

U Akuszerki,

Leszno Nr 18, jest **Mamka** młoda, ze świeżym pokarmem, mówiąca po rusku i po niemiecku. d1-1-14112-

U Akuszerki F. Z.,

Nr 15 ulica Twarda, są **Mamki** wiejskie i miejskie, ze świeżym i starszym pokarmem, pomiędzy nimi znajduje się niemka. d1-1-15093-

Lokal na 3-m piętrze.

Trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, pasaż i spiżarnia, oraz piwnica i drwalnia, w pałacu hr. St. Polockiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 415 (15 nowy), do najęcia od 1-go Lipca r. b. — Wiadomość u Rządy w pałacu. d1-3-14986-

Każdego czasu do wynajęcia obszerny umob-
lowany

Pokój

na parterze, od frontu, z przedpokojem, do św. Michała, z usługą lub bez, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 45, lokalu Nr 2. d1-3-15041-

Potrzebne jest od dnia 8 Lipca r. b.

Mieszkanie ze Stołem,

dla kawalera, przy spokojnej i rzetelnej rodzinie. Adresy można składać z oznaczeniem ceny, w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. F. B. d-14984-2-3

Jest do najęcia na **KOSZYKACH**

Mieszkanie,

złożone z 2-ch Pokoi, kuchni i werendy, w posesji Krupeckich pod Nrem 1-m, wiadomość w Hotelu Krakowskim pod Nrem 1-m. d-15005-2-3

POKÓJ

obszerny, z osobnym wejściem, z widokiem na okolice zapragskie, jest do wynajęcia dla kawalera, od dnia 1-go Lipca 1880 r.—Wiadomość u p. Hermana, kucharza, Bednarska Nr 15. d2-6-14012-

3 Pokoje

na dole, z osobnym wchodem, meblami, fortepianem, pościelą i obsługą, są do odnajęcia od 1-go Lipca. — Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom Hrałstwa Krasińskich, w pierwszym podwórzu, na dole, na prawo, w samym rogu, balkon szklany, Nr mieszkania 28. d-14522-5-6

Od 1-go Lipca r. b. są do wynajęcia

Dwa Pokoje

z przedpokojem i z pięknym widokiem, za umiarkowaną cenę.—Wiadomość ulica Smolna Nr 7, mieszkania 6, albo u stróża. d2-3-14743

Do wynajęcia od św. Jana

Mieszkanie

w nowowbudowanym domu, składające się z **4, 3, 2 i 1 pokoju**, przedpokój, kuchni z wodociągiem i zlewem, klozetami, gazem na schodach, z kompletnym komfortem wykończony. — Wiadomość rano do 11 i od 4 do 7 po południu, przy ulicy Chmielnej Nr 60. Tamże jest tunel na bawiarę lub zakład do wynajęcia. 2-6-14725-d

LOKALE

do wynajęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Lipowej pod Nr 3, w bliskości ulicy Obóznej, na 1-szem piętrze od frontu 4 Pokoje i sala o trzech oknach, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, wygodka i piwnica za rs. 500. 3 Pokoje i sala z balkonem, przedpokój, kuchnia, pasaż, spiżarnia, wygodka i 2 piwnice za rs. 400, 4 Pokoje, przedpokój, kuchnia i piwnica za rs. 380, góra wspólna do tych lokali.—Wiadomość na miejscu u stróża domu. d3-6-14437-

DWA POKOJE

są do odnajęcia, każdy oddzielnie, z meblami, usługą i samowarem, od 1-go Lipca r. b., przy ulicy Zielnej Nr 13, mieszkania Nr 18, stróż wskaże. d3-3-14518-

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1880 r. przy ulicy Szpitalnej w domu Nr 2,

LOKAL,

złożony z dwóch obszernych, widnych i suchych pokoi, z kuchnią, na 1-m piętrze, w korpusie frontowym.—Wiadomość u stróża. d3-3-14551-

Letnie Mieszkanie

w **Wierzbnie**, trzy duże Pokoje do najęcia. Wiadomość u P. L. Perla, róg alei Jerozolimskiej i Solca, albo na miejscu. d2-3-14466-

W nowo wyrestaurowanym domu róg Marszałkowskiej i Wilczej Nr 1701a do wynajęcia od 1. lipca r. b.

Mieszkanie,

obszerne na parterze, złożone z 5 pokoi z wygodką i spiżarką, ze stajnią i wozownią za cenę rs. 800 rocznie, lub bez takowej, jako też trzy mieszkania po 4 pokoje z dobrym rozkładem za cenę przystępną; wiadomość na miejscu u rządy domu. 2-2-14721-d

Są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Różne Lokale,

oraz **dwa Sklepy** z mieszkaniami, w nowo-wykończonym domu, przy rogu ulic: Marszałkowskiej i Wspólnej. Lokale są wykończone z komfortem i posiadają wszelkie wygodę, jakoto: spiżarki, wygodki, wodociągi, zlew i gaz. — Wiadomość na miejscu u pisarza. d1-6-15083-

Jest do wynajęcia

POKÓJ

obszerny, widny, o dwóch oknach, na parterze, kwartalnie, od 1-go Lipca.—Adres: ulica Aleksandra Nr domu 8, miesz. 7; w tymże domu potrzebuje się Paniąki na opiekę, na wyjazd do Ciechocinka. d1-1-15077-

Do wynajęcia

Salon i Pokoik

z kuchnią i meblami, lub bez, na lato, od frontu, dwa wejścia. — Jerozolimka Nr 7, mieszkania Nr 9. d1-3-15075-

Sklep Wiktuałów

do sprzedania w każdym czasie.—Ulica Drewniana Nr 3. d3-3-14603-

SKLEP

obszerny, z oknem, przy ulicy Długiej pod Nr 32, w domu dawniej Potkańskich, do najęcia od 1-go Lipca 1880 r. — Wiadomość u zarządzającego tymże domem. d2-3-14886-

Sklep Wiktuałów

do odstąpienia, z pokojem, kuchnią, piwnicą i komórką, za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość na miejscu, ulica Ogrodowa Nr 28. d2-3-14814-

Sklep Wiktuałów

do sprzedania. — Ulica Pawia Nr 46. d2-4-14663-

Do sprzedania

Sklep Wiktuałów

z urządzeniem i towaram, lub samo urządzenie; w dobrym punkcie, obok dużej fabryki. Wiadomość: Marszałkowska Nr 5, w sklepie. d2-3-14699-

Sklep Wiktuałów

do sprzedania. — Ulica Królewska Nr 9. d2-3-14583-

Za bardzo przystępną cenę jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

każdego czasu, z powodu braku funduszy do należytego jego urządzenia. — Ulica Podwale Nr domu 16, przy rogu ulicy Ślepej. d1-3-15100-

Dnia 23 b. m., wieczorem

Zgubiono

Książkę służbową, Paszport i 4 Świadectwa, wydane na imię Piotra Strzeleckiego, Łaskawy znalazca zechce oddać takowe, na ulicę Bracką Nr 10, za wynagrodzeniem. d-14105-1-1

Zaginął Paszport

zagraniczny Urszuli Clerc. Znalazca raczy takowy odesłać do Konsula Szwajcarskiego, ulica Świętokrzyska, róg Nowego-Swiatu. d-15092-1-1

Dnia 22 b. m., w okolicach ulic Granicznej Królewskiej, Zielonego Placu, do Świętokrzyskiej, zgubiony został

Dowód zaliczeniowy

(Nachname) D. Ż. Nadwiślańskiej, za Nr 7761, na rs. 1886 kop. 93, zwiniony z rachunkiem firmy Mozaesa Frenzel, uprasza się przeto znalazcę o zwrot takowego do Mozaesa Frenzel, w składzie pruneli, przy ulicy Granicznej w Bazarze, Nr 7969, za stosowną nagrodą. Ostrzeżenie przyjęte, że zastrzeżenie gdzie należy uczynione zostało. d-14895-3-3

Дозволено Цензурою.